

Młodzi pokazali, że  
PAMIĘTAJĄ!

str. 24

Uratowany dolny staw  
Świętej Anny

str. 28

Urodzony by biegać

str. 40

Coś dla ducha i dla ciała

str. 25



# MERKURIUSZ MSZCZONOWSKI

Gminny Biuletyn Informacyjny

lipiec-sierpień 2019 / nr 7-8 (284-285)



ISSN:1730-8186 Egzemplarz bezpłatny

## Park of Poland – spełnione marzenie **18**



## Coś dla ducha i dla ciała **25**

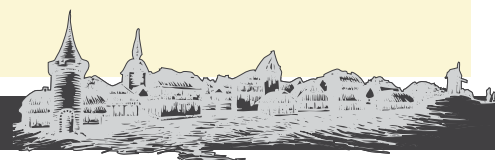


## Młodzi pokazali, że PAMIĘTAJĄ! **24**



## Spis treści

Z obrad XI sesji Rady Miejskiej w Mszczonowie	3
Zprac komisji	5
Forum zorganizuje... forum, czyli początek „gminnego inkubatora inicjatyw różnych”	8
Jak zmienia się POWIAT ŻYRARDOWSKI	9
Postawiłam kropkę nad „i”	12
„Muzyczny Mszczonów” z grantem LGD	14
Sołectwo Zimnice z dofinansowaniem	15
Nowatorska współpraca studentów i Mszczonowa	15
Zmarł dawny Naczelnik Mszczonowa	16
Masaż i akupunktura	16
Tereny kuszą inwestorów	17
Park of Poland – spełnione marzenie	18
Z seniorami o seniorach	21
Jak korzystać z Internetu	21
W dżungli mediów społecznościowych	22
Internetowe finanse bez tajemnic	22
O wielkiej zbrodni, w Mszczonowie	23
Sierpniowa zbiórka krwi	23
Młodzi pokazali, że PAMIĘTAJĄ!	24
Coś dla ducha i dla ciała	25
Polsko-brazylijski akcent odpustu	26
Uratowany dolny staw Świętej Anny	28
Hawajskie klimaty w Mszczonowskim Ośrodku Kultury	29
Szydełkowa Czarodziejka	30
Fotorelacja z wycieczki Stowarzyszenia Rodziców i Opiekunów Dzieci Niepełnosprawnych „Uśmiechu Dziecka”	31
Fotorelacja z zakończenia roku szkolnego podopiecznych Stowarzyszenia Rodziców i Opiekunów Dzieci Niepełnosprawnych „Uśmiech Dziecka”	33
Zabawy sprzed lat - hitem	35
Oswoić potwora książką	35
Teatr lekarstwem na nudę	36
Wakacje z Biblioteką	36
Aktywnie i kulturalnie	38
Nasz młody MISTRZ	40
Urodzony by biegać	40
„Mszczonowski Kozak”	42
Turniej siatkonogi	42
GRH im. 31 pSK	42
Merkuriusz Szkolny	45





## ☐ Sesja Rady Miejskiej

### Z obrad XI sesji Rady Miejskiej w Mszczonowie

*W środę, 28 sierpnia 2019 roku, odbyła się XI sesja Rady Miejskiej w Mszczonowie, podczas której podjęto szereg uchwał dotyczących, m.in. uchwalenia statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, zmian w bieżącym budżecie oraz zawarcia porozumienia w sprawie PSZOK. W trakcie spotkania radni wysłuchali także sprawozdań z działalności MOPS oraz Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Obrady prowadził przewodniczący Rady Miejskiej Łukasz Koperski.*

#### Działalność MOPS i GKRPA

Sprawozdanie z prac Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w pierwszym półroczu 2019 r. złożył jej przewodniczący, Zdzisław Banasiak. Wydatki na działalność organu w omawianym okresie wyniosły 98 286,99 zł. Koszty te dotyczyły realizacji zadań takich, jak dofinansowanie kolonii



i wycieczek, pomoc finansowa i rzeczowa, zakup pomocy dydaktycznych czy opłacenie psychologa prowadzącego terapię dla osób uzależnionych i współuzależnionych.

W ciągu sześciu pierwszych miesięcy bieżącego roku Komisja odbyła 12 posiedzeń, podczas których m.in. prowadzono rozmowy motywacyjne z osobami zgłoszonymi w związku z nadużywaniem alkoholu. Do GKRPA wpłynęło 19 wniosków dotyczących osób nadużywających alkoholu. Ich zgłoszeń dokonywali funkcjonariusze Policji, członkowie rodziny, kuratorzy, prokuratorzy oraz pracownicy MOPS.

W ramach swojej działalności, Komisja opiniowała wnioski o zgodności lokalizacji punktów sprzedaży, których właściciele wystąpili o wydanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Od początku stycznia do końca czerwca br. w sprawach tych wydano 5 pozytywnych opinii w formie postanowienia.

Komisja prowadziła również działalność informacyjną i edukacyjną poprzez organizację warsztatów profilaktyczno-terapeutycznych z zakresu przeciwdziałania uzależnieniom oraz spektakli tematycznych dla uczniów gminnych szkół.

Radna Barbara Gryglewska była zainteresowana dynamiką zmian w spożyciu alkoholu na terenie gminy a także narkomanią wśród uczniów. Zapytała również o to, czy ludzie





uzależnieni sami zgłaszają się do Komisji. Elżbieta Szaforska, gminny koordynator GKRPA, poinformowała, że, niestety, coraz więcej osób spożywa alkohol. Rośnie również odsetek ludzi, których Komisja kieruje na przymusowe leczenie. Koordynator powiedziała również, że osoby uzależnione od narkotyków nie chcą udawać się na odwyk. Niestety, obserwacje członków Komisji pokazują, że bardzo niewielki odsetek ludzi z problemem alkoholowym dobro-

wolnie zgłasza się po pomoc.



O działalności i polityce finansowej Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej zebraniem opowiedziała Główna Księgowa Danuta Górniak. W pierwszym półroczu bieżącego roku wydatki na Domy Pomocy Społecznej zamknęły się kwotą 100 081,33 zł. Realizacja zadań w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie kosztowały 1 512,03 zł a zasiłki i pomoc w naturze oraz składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe - 161 489,37 zł. Wydatki na zadania własne ośrodka pomocy społecznej od stycznia do czerwca 2019 r. wyniosły 587

884,34 zł. Świadczenia wychowawcze w tym okresie, to kwota 4 mln zł, a świadczenia rodzinne, świadczenie z funduszu alimentacyjnego oraz składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z ubezpieczenia społecznego – ponad 2 mln zł.

### Podjęte uchwały



Kierownik MOPS Monika Malczak omówiła korekty w statucie instytucji. Głównym powodem ich wprowadzenia jest konieczność zmian w strukturze organizacyjnej jednostki, związanych, między innymi, z przejściem przez MOPS nadzoru nad powstającym Klubem Seniora. Sporządzenie nowego statutu jest również związane z aktualizacją ustawodawstwa, któremu podlega pomoc społeczna w Polsce. Przewodniczący Komisji Budżetu, Rozwoju i Rolnictwa Ryszard

Stusiński oraz Przewodnicząca Komisji Oświaty i Spraw Społecznych poinformowali o pozytywnych opiniach dla dokumentu, które wyrazili członkowie ich organów.

Skarbnik Jadwiga Barbulant przedstawiła uchwałę

w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność burmistrza. Pismo, które wpłynęło dotyczyło zawarcia umowy na usługę prowadzenia audytu wewnętrznego (poniżej progu zamówień publicznych 30 000 EUR) bez ogłoszeń na stronach BIP. Jak potwierdził Piotr Chyła, Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Piotr Chyła, członkowie organu uznali skargę za bezzasadną. Trzy kolejne, podjęte uchwały dotyczyły miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego a omówiła je Taida Sochańska, naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego, oraz przedstawicielki biura projektowego. Pierwszy dokument obejmował swoim zakresem działki w miejscowości Adamowice. W uchwale zapisano m.in. zasady ich zabudowy, scalania, podziału i zagospodarowywania tego terenu. Następnie, radni zatwierdzili przystąpienie do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego fragmentów miejscowości Wymysłów, Szeligi, Lublinów i Gurba. Podczas sesji radni zatwierdzili także dwie uchwały dotyczące zgód na zbycie nieruchomości w Mszczonowie i Osuchowie, które dotychczas były własnością gminy. Radni podjęli również uchwały w sprawie nadania nazwy ulicom we wsi Badów Górny i udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Żyrardowskiemu na realizację przebudowy drogi Nr 4725W Mszczonów – Piekary – Wygnanka w granicach województwa.

Aneta Ciechańska-Gołyńska, naczelnik Wydziału Finansowo-Budżetowego, omówiła zmiany w bieżącym budżecie oraz wywołane nimi korekty w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Poprawki, wprowadzone do planu finansowego gminy, wynikają między innymi z realizacji zadań inwestycyjnych nieobjętych WPF.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Gminnej Renata Wolak przedstawiła uchwałę dotyczącą partnerstwa na rzecz realizacji Projektu „Budowa Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych na terenie Gmin: Mszczonów, Puszcza Mariańska, Radziejowice”. Liderem tego zadania będzie gmina Mszczonów. Działalność Komisji Rewizyjnej i Burmistrza

Krzysztof Krawczyk, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, poinformował, że w okresie pomiędzy sesjami prowadzony przez niego organ odbył jedno posiedzenie kontrolne, którego tematem była gospodarka finansowa Centrum Usług Wspólnych. Analiza dokumentacji nie wykazała żadnych nieprawidłowości w wydawaniu środków przez jednostkę.

Pomiędzy sesjami burmistrz Kurek wydał kilkanaście zarządzeń dotyczących m.in. dostosowania do norm ISO, powołania komisji egzaminującej nauczycieli starających się o awans oraz powołania dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej.

### Interpelacje, zapytania i wolne wnioski

Interpelację z prośbą o rozbiórkę pustostanu przy ul. Olchowej w Mszczonowie złożył radny Mirosław Wirowski. Obiekt ten jest zdewastowany i grozi zawaleniem, przez co stanowi zagrożenie. Radny Wirowski apelował również o zawrócenie się do odpowiednich organów o zamontowanie spawalniaczy na ul. Dworcowej (trasa wojewódzka) a także podjął temat możliwości podłączenia się mieszkańców ul. Pogorzałki do powstającego kolektora ścieków. Burmistrz obiecał zająć się zgłoszonymi sprawami.





Wiceprzewodniczący RM Waldemar Suski pytał o wspomnianą podczas wcześniejszych obrad możliwość stworzenia w Mszczonowie oddziału Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Żyrardowie. Burmistrz w odpowiedzi poinformował, że trwają rozmowy dotyczące tego tematu.

Radna Barbara Gryglewska przypomniała o przypadającej wkrótce rocznicy wybuchu II wojny światowej i zaprosiła na rekonstrukcję Bitwy Mszczonowskiej, która odbędzie się 28 września.

Wiceprzewodniczący RM Marek Zientek prosił o wpływanie na kierownictwo ZUS po to, by przed dożynkami odma-

lowany został mur okalający parking – miejsce odbywania się imprezy. Radny Andrzej Osirski apelował o rozpoznanie możliwości przydzielenia ulg **w opłatach za wywóz śmieci osobom, które posiadają** własny kompostownik. Przewodniczący RM Łukasz Koperski apelował o usunięcie drzewa przy ul. Kilińskiego, które to zagraża przechodniom. Radny Krzysztof Krawczyk zgłosił problem z ujęciem wody na osiedlu Dworcowa I. Także i te sprawy zostaną rozpatrzone. Na tym zakończono obrady, podczas których radni zatwierdzili wszystkie przedłożone uchwały.

Dagmara Bednarek, GCI

## Z prac komisji

### Komisja Budżetu, Rozwoju i Rolnictwa

21 sierpnia 2019 r.

Głównym tematem posiedzenia Komisji była analiza wydatków Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za pierwsze półrocze 2019 r.

Posiedzenie Komisji otworzył jej przewodniczący, radny Ryszard Stusiński. W pracach uczestniczyli także członkowie: wiceprzewodniczący RM Marek Zientek, radny Marek Baumel, radna Katarzyna Ciećwierska, radny Robert Głębiński, radna Dorota Kaźmierczak, radny Dariusz Olesiński oraz radny Mirosław Wirowski. W obradach gościnnie uczestniczył także przewodniczący RM Łukasz Koperski.

### Wydatki na pomoc społeczną i GKRPA

Koszty, jakie gmina Mszczonów ponosi z tytułu opieki społecznej przedstawiła Główna Księgowa MOPS Danuta Górniak. W pierwszym półroczu bieżącego roku wydatki na Domy Pomocy Społecznej zamknęły się kwotą 100 081,33 zł. Realizacja zadań w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie kosztowały 1 512,03 zł a zasiłki i pomoc w naturze oraz składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe - 161 489,37 zł. Wydatki na zadania własne ośrodka pomocy społecznej od stycznia do czerwca 2019 r. wyniosły 587 884,34 zł. Świadczenia wychowawcze w tym okresie, to kwota 4 mln zł, a świadczenia rodzinne, świadczenie z funduszu alimentacyjnego oraz składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z ubezpieczenia społecznego – ponad 2 mln zł.

O wydatkach związanych z funkcjonowaniem Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych opowiedziała jej koordynator, Elżbieta Szaforska. Koszty te w pierwszym półroczu br. wyniosły 98 286, 99 zł.

### Sprawy różne

Kilka informacji z bieżącego funkcjonowania gminy członkom Komisji przedstawił także burmistrz Józef Grzegorz Kurek. Do końca sierpnia ukończone zostaną prace na placu zabaw przy mszczonowskiej szkole podstawowej. Trwa realizacja inwestycji na ul. Dworcowej, gdzie powstaną nowe miejsca postojowe. Do końca września ukończony zostanie remont budynku przyszłego Klubu Seniora.

Radna Katarzyna Ciećwierska, w imieniu mieszkańców, apelowała o zwiększenie długości ścieżek rowerowych i chodników na terenach wiejskich. Przewodniczący Łukasz Koperski prosił z kolei o usunięcie chwastów na chodnikach przy mszczonowskiej szkole podstawowej. Burmistrz obiecał się zająć zgłoszonymi sprawami.

Radny Robert Głębiński podjął temat lustra, które zwiększyłyby bezpieczeństwo na ul. Północnej. Włodarz gminy powiedział, że zostanie ono zamontowane podczas modernizacji tej trasy. Wiceprzewodniczący RM Marek Zientek pytał o odcinek trasy S8 Warszawa-Katowice od Siostrzeni do Radziejowic. Zastępca burmistrza Halina Wawruch poinformowała, że na tym fragmencie trwają jeszcze prace i dlatego jeden z pasów jest nadal nieczynny. Na tym zakończono obrady.

Dagmara Bednarek, GCI



 Z prac komisji

## Komisja Oświaty i Spraw Społecznych

21 sierpnia 2019 r.

*Głównym tematem posiedzenia Komisji była analiza wydatków poniesionych na oświatę w pierwszym półroczu 2019 r. Oprócz tego, członkowie dokonali także oceny przygotowania do nowego roku szkolnego.*

Posiedzenie Komisji otworzyła jej przewodnicząca, radna Barbara Gryglewska. W pracach uczestniczyli także członkowie: wiceprzewodniczący Komisji Robert Głąbiński, radna Katarzyna Ciećwierska, radna Dorota Kaźmierczak, radny Krzysztof Krawczyk i radny Mirosław Wirowski. Podczas obrad obecny był również przewodniczący RM Łukasz Koperski.

### Oświata w gminie Mszczonów

Kwestie finansowe dotyczące gminnej oświaty omówiła Ewa Zielińska, dyrektor Centrum Usług Wspólnych. Koszty związane z oświatą obejmują przede wszystkim wydatki bieżące, między innymi na utrzymanie szkół, remonty, modernizacja placówek, dowóz szkolny, pensje pracowników. Pieniądze te, obejmują także pomoc materialną dla uczniów oraz stypendia za osiągnięcia naukowe i sportowe.

Wydatki oświatowe, to również dotacje. W minionym półroczu na kluby malucha przeznaczono kwotę 23 600 zł. Przedszkola z terenu gminy otrzymały z budżetu dotacje w wysokości



ponad 364 tys. zł. Wśród wydatków związanych z funkcjonowaniem szkół podstawowych znalazły się koszty dowozu uczniów (ponad 306 tys. zł), pomocy materialnej dla uczniów (ponad 36 tys. zł) czy stypendiów motywacyjnych (prawie 14,5 tys. zł). W ramach oświaty gmina dofinansowała również realizację dwóch projektów z zewnętrznym wsparciem – „Pytaj, badaj, wnioskuj, działaj” (SP Mszczonów) i „Szkoła w działaniu” (SP Osuchów).

Dyrektor Zielińska omówiła również stan przygotowania placówek edukacyjnych do nowego roku. Od 1 września w sieci szkół publicznych prowadzonych przez gminę znajdą się trzy szkoły podstawowe o strukturze organizacyjnej I-VIII (w Mszczonowie, Lutkówce i Piekarach), dwie o strukturze organizacyjnej I-III (we Wręczy i Bobrowcach) oraz jedna o strukturze organizacyjnej IV-VIII (w Osuchowie).

W wyniku przeprowadzonej wiosną rekrutacji, wszystkie dzieci w wieku przedszkolnym zgłoszone do rekrutacji na wolne miejsca w przedszkolu, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych i w punktach przedszkolnych, zostały przyjęte. W placówkach przedszkolnych na terenie gminy są jeszcze wolne miejsca, dlatego obecnie trwa rekrutacja uzupełniająca na wolne miejsca przedszkolne.

Na kończenie tej części obrad o swojej placówce opowiedziała dyrektor szkoły podstawowej we Wręczy, Małgorzata Janiszek. W jednostce tej prowadzona jest edukacja dzieci ze spektrum autyzmu. O wysokiej jakości ich nauczania świadczy fakt, że do szkoły tej uczęszczają także uczniowie spoza terenu gminy, którzy mają podobne problemy. Za starania dyrektor Janiszek podziękował radny Robert Głąbiński, życząc jednocześnie, by w przyszłości zarządzana przez nią placówka wymagała rozbudowy z uwagi na zwiększającą się ilość wychowanków.

Za całoroczny trud obecnym podczas obrad dyrektorom placówek oświatowych oraz Ewie Zielińskiej podziękowali przewodnicząca Barbara Gryglewska, przewodniczący Łukasz Koperski oraz burmistrz Józef Grzegorz Kurek.

### Sprawy różne

Podczas obrad Komisji jej członkowie pozytywnie zaopiniowali także projekt zmian w statucie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, które zakładają zmiany w strukturze organizacyjnej jednostki. Wszystkie je omówiła Monika Malczak – nowa kierownik instytucji.

Przewodnicząca Barbara Gryglewska i radny Robert Głąbiński poprosili o przybliżenie planu na funkcjonowanie Klubu Seniora, który zostanie otwarty jesienią na osiedlu Dworcowa III. Kierownik Monika Malczak wyjaśniła, że początkowo będzie on otwarty trzy razy w tygodniu. Z czasem, częstotliwość ta będzie z pewnością zwiększona. Do administrowania Klubem oddelegowany będzie jeden z pracowników MOPS. Na tym zakończono obrady Komisji Oświaty i Spraw Społecznych.

Dagmara Bednarek, GCI





 Z prac komisji

## Komisja Budżetu, Rozwoju i Rolnictwa

26 sierpnia 2019 r.

Głównym tematem posiedzenia Komisji było zaopiniowanie materiałów na najbliższą sesję Rady Miejskiej. Wśród nich znalazły się projekty dokumentów dotyczących m.in. uchwalenia statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz zmian w bieżącym budżecie.

Posiedzenie Komisji otworzył jej przewodniczący, radny Ryszard Stusiński. W pracach uczestniczyli także członkowie: wiceprzewodniczący Marek Zientek, radny Marek Baumel, radna Katarzyna Ciećwierska, radny Robert Głąbiński, radny Dariusz Olesiński, radny Waldemar Suski oraz radny Mirosław Wirowski.

Aldona Gajda, przedstawicielka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, omówiła korekty w statucie instytucji. Głównym powodem ich wprowadzenia jest konieczność zmian w strukturze organizacyjnej jednostki, związanych, między innymi, z przejęciem przez MOPS nadzoru nad powstającym Klubem Seniora. W statucie znajdują się również zaktualizowane nazwy aktów normatywnych, na podstawie których funkcjonuje Ośrodek.

Skarbnik Jadwiga Barbulant przedstawiła propozycję uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność burmistrza Mszczonowa. Jej tematem było zawarcie umowy na usługę prowadzenia audytu wewnętrznego (poniżej progu zamówień publicznych 30 000 EUR) bez ogłoszeń na stronach BIP. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, w przypadku podobnych zamówień publikowanie informacji w Biuletynie nie jest wymagane.

Trzy kolejne, podjęte uchwały dotyczyły miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego a omówiła je Taida Sochańska, naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego, oraz przedstawicielki biura projektowego. Pierwszy dokument obejmował swoim zakresem działki w miejscowości Adamowice. W uchwale zapisano m.in. zasady ich zabudowy, scalania, podziału i zagospodarowywania tego terenu. Następnie, radni zatwierdzili przystąpienie do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego fragmentów miejscowości Wymysłów, Szeligi, Lublinów i Gurba. Podczas sesji radni zatwierdzili także dwie uchwały dotyczące zgód na zbycie nieruchomości w Mszczonowie i Osuchowie, które dotychczas były własnością gminy. Radni podjęli również uchwały w sprawie nadania nazwy ulicom we wsi Badów Górny i udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Żyrardowskiemu na realizację przebudowy drogi Nr 4725W Mszczonów – Piekary – Wygnanka w granicach województwa.

Aneta Ciechańska-Gołyńska, naczelnik Wydziału Finansowo-Budżetowego, omówiła zmiany w bieżącym budżecie oraz wywołane nimi korekty w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Poprawki, wprowadzone do planu finansowego gminy, wynikają między innymi z realizacji zadań inwestycyjnych nieobjętych WPF.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Gminnej Renata Wolak przedstawiła uchwałę dotyczącą partnerstwa na rzecz realizacji Projektu „Budowa Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych na terenie Gmin: Mszczonów, Puszcza Mariańska, Radziejowice”. Liderem tego zadania będzie gmina Mszczonów.

Wiceprzewodniczący RM Marek Zientek pytał o to, czy jest już chętny na zakup działki w Osuchowie, o której była mowa podczas obrad. Radny Robert Głąbiński pytał o szczegóły uroczystości, która odbędzie się na terenie Park of Poland w dniu 27 sierpnia. Na tym zakończono obrady, podczas których radni zatwierdzili wszystkie omówione projekty uchwał.

Dagmara Bednarek, GCI



 Wywiad

## Forum zorganizuje... forum, czyli początek „gminnego inkubatora inicjatyw różnych”

Z przewodniczącym Rady Miejskiej Mszczonowa Łukaszem Koperskim rozmawia Mateusz Milczarek.



**Niebawem minie pierwszy rok działalności Rady Miejskiej obecnej kadencji. Jak przebiega on w Gminie Mszczonów?**

Gmina Mszczonów w wyniku wyborów, jakie odbyły się w październiku 2018 roku, może kontynuować wcześniej obrane kierunki rozwoju. Przypomnę, że tak stabilną sytuację powyborczą miało niewiele mazowieckich gmin. Nie mieliśmy zmiany na stanowisku burmistrza, a do Rady Miejskiej Forum Samorządowe wprowadziło wszystkich swoich kandydatów. Wszystko to sprawiło, że bez zbędnych problemów weszliśmy w okres nowej kadencji i wręcz z marszu mogliśmy prowadzić naszą pracę na rzecz Mieszkańców Gminy.

W każdej kadencji czyniliśmy – jako Forum Samorządowe – co w naszej mocy, aby móc sukcesywnie realizować ogłoszony wcześniej program wyborczy. Taki program, to przecież nic innego jak swoistego rodzaju umowa zawarta z wyborcami, a jak wiadomo umowy zobowiązują. Dlatego też, jako przewodniczący Rady Miejskiej, czynię co w mej mocy, żeby wyborcy odczuli, iż uzgodnienia, jakie z nami zawarli, wrzucając kartę wyborczą do urny, cały czas obowiązują.

**Realizacja zobowiązań przedwyborczych, to coś, co w polityce zdarza się niezwykle rzadko. Wszyscy pamiętamy polityków, którzy wprost mówili, że to, co się obiecuje w kampanii, a to, co robi się po wyborach, to dwie zupełnie różne rzeczy.**

W Mszczonowie to niedopuszczalne. Forum Samorządowe tworzą ludzie odpowiedzialni. W naszej Gminie osoby, które składają publiczne zobowiązania, czują się w obowiązku realizować to, co obiecały. Muszę jednak podkreślić, że konsekwentne realizowanie programu wyborczego jest możliwe tylko wtedy, gdy w samorządzie panuje spokój i zgoda.

Do zadań przewodniczącego należy organizowanie pracy Rady Miejskiej. Czuwanie nad tym, aby obrady przebiegały sprawnie. Mszczonów od lat jest symbolem samorządowej zgody. Nie będę chyba nieskromny, gdy powiem, że wiele w tym mojej zasługi. Od 1996 roku – kiedy to stanąłem na czele RM – czynię wszystko, aby te przywołane warunki były spełnione. Staram się z powierzonego mi zadania wywiązywać jak najbardziej sumiennie.

**Czy mszczonowska samorządność jest skuteczna? Czy mieszkańcy naprawdę czują, że mają wpływ na kreowanie kierunków zmian, zachodzących w Gminie?**

Jako członkowie Forum Samorządowego czynimy wszystko, aby nasz kontakt z Mieszkańcami był jak najpełniejszy. Sesje Rady Miejskiej są otwarte a także emitowane w sieci. Każdy, kto się na nich pojawi, może zabrać głos oraz zgłosić Radzie swoje propozycje. Ponadto, utrzymujemy kontakty z Wyborcami poprzez gminną witrynę internetową. Są też cyklicznie organizowane spotkania w terenie, w których burmistrz, ja i poszczególni radni bierzemy udział.

Ślusznie Pan jednak zasugerował w swoim pytaniu, że to wszystko może być jeszcze niewystarczające, aby zaspokoić potrzeby Mieszkańców. Być może wielu osobom jednak wciąż jest się trudno zdobyć na nawiązanie ze mną czy z burmistrzem kontaktu w konkretnej sprawie. Dlatego do końca roku zrealizujemy jedną z naszych przedwyborczych obietnic, dotyczącą możliwości poszerzenia naszego gminnego, bezpośredniego dyskursu. Pragniemy, aby członkowie samorządu gminnego mogli się cyklicznie spotykać z reprezentantami wszystkich organizacji, działających na terenie Gminy. To niewątpliwie ubogaci nasze życie samorządowe. Zaznaczam, że nie mam tu na myśli jedynie udziału w spotkaniach przedstawicieli zarejestrowanych organizacji. Przepustką do brania udziału w takich konsultacjach będzie reprezentowanie nawet nieformalnej grupy Mieszkańców. Mamy na naszym terenie wiele prężnie działających, aktywnych grup, stowarzyszeń, klubów... To właśnie w nich skupiają się Mieszkańcy, którym najbardziej zależy na kreowaniu lokalnych zmian. Te organizacje, to miejsce dla osób aktywnych, uzdolnionych, pełnych chęci do pracy dla dobra wspólnego. Nasze spotkania ułatwią przepływ informacji, a także idei, pomiędzy tymi niezwykłymi osobami a przedstawicielami samorządu.

**Jak konkretnie miałyby wyglądać takie spotkania?**

Na początku chcemy zaprosić tych „najbardziej aktywnych z aktywnych” Mieszkańców do uczestnictwa w luźnej dyskusji. Wsłuchać się w potrzeby poszczególnych organizacji i zachęcić ich przedstawicieli do łączenia sił w różnych gminnych przedsięwzięciach. Cykliczność tego typu spotkań powinna zaowocować tym, że w ramach wzajemnego poznawania się i przełamywania barier łatwiej nam będzie wymieniać się swoimi pomysłami. Ma to być taki nasz gminny, otwarty i jak już wspomniałem – cykliczny – panel dyskusyjny do poruszania kwestii społecznych. To, co chcemy stworzyć, można krótko określić mianem „gminnego inkubatora inicjatyw różnych”.

**Czy udział w tych spotkaniach będzie ograniczony jedynie dla typowo mszczonowskich organizacji? Pytam, bo wiele z grup działających na terenie gminy tak naprawdę wywodzi się spoza jej granic i skupia wśród swych członków także osoby z innych gmin.**

Otwarte zaproszenie skierowane zostanie do wszystkich grup działających na terenie Gminy Mszczonów. Przynależność do danej organizacji osób spoza gminy nie będzie nikomu przeszkadzać. Co więcej myślimy, aby wspólnie z panią starostą Beatą Sznajder, która jest osobą świetnie





znającą środowiska organizacji pozarządowych, w przyszłości poszerzyć nasze grono dyskusyjne i nadać mu nawet charakter powiatowy.

**Czyli mam rozumieć, że Pani Starosta obok Burmistrza i Pana także należy do grupy inicjatywnej tego pomysłu?**

Pani Starosta jest przecież osobą wywodzącą się z Forum Samorządowego. Ma też niebywałe doświadczenie w pracy z organizacjami pozarządowymi. Może ponadto przenieść naszą cenną ideę na poziom powiatowy. Słowem, wszystko przemawia za jej udziałem w tym przedsięwzięciu.

**Kiedy planowane jest pierwsze spotkanie Forum Organizacji Pozarządowych?**

Pierwsze spotkanie Forum Organizacji Pozarządowych, na które zaprasza Forum Samorządowe (*uśmiech*) odbędzie się w połowie września. W okresie wakacji trudno byłoby się nam wszystkim spotkać. Sezon urlopowy nie sprzyja realizacji takich

przedsięwzięć, dlatego poczekamy do zakończenia sezonu urlopowego. Ufam, że w tym naszym nowym gronie narodzi się wiele wspaniałych pomysłów, które staną się przyczyną cennych zmian w Gminie.

**Nie obawia się Pan, że te spotkania mogą zawęzić się do omawiania kwestii dofinansowań dla poszczególnych organizacji?**

Pula środków, jakie jako samorząd przeznaczamy na organizacje pozarządowe, jest określona i nie ma możliwości jej ciągłego zwiększania. Forum ma pełnić zupełnie inną rolę. Chodzi o to, aby osoby z inicjatywą, z chęcią prospołecznego działania, mogły się włączyć w kreowanie działań samorządowych.

**Dziękuję za rozmowę.**

Dziękuję i zachęcam do relacjonowania naszych przyszłych spotkań.

**Wywiad**

**Jak zmienia się POWIAT ŻYRARDOWSKI**

*opowiada starosta Beata Sznajder w rozmowie z Mateuszem Milczarkiem.*

**Już niedługo minie pierwszy rok działalności samorządów kadencji 2018-2023. Będzie to też pierwszy rok funkcjonowania żyrdowskiego starostwa z nowym starostą. Jak Pani ocenia ten okres?**

Objęcie stanowiska starosty było dla mnie wyzwaniem. Kolejnym, życiowym wyzwaniem, z jakim przyszło mi się zmierzyć. Z perspektywy tych miesięcy, które już minęły, mogę stwierdzić, że na pewno nie było mi łatwo wdrożyć się do nowych obowiązków, ale z efektów swojej pracy oraz ogólnie nowo wybranych władz powiatowych jestem zadowolona. Zawsze można powiedzieć, że coś należało zrobić szybciej, efektywniej, lepiej... jednak życie, to nie tylko pobożne życzenia, ale wypadkowa chęci i zamiarów w stosunku do możliwości realnego działania. Zapewniam, że woli dokonywania zmian w powiecie nam nie brak, pracowitości także, a efekty... sami Państwo oceńcie.

**Przypomnijmy więc mieszkańcom powiatu, co udało się zrobić dla Ziemi Żyrardowskiej w okresie Pani urzędowania. Wtedy łatwiej będzie dokonać oceny. Jaka była pierwsza z inwestycji, z którą musiała się Pani zmierzyć zaraz po objęciu swego stanowiska?**

Tuż po objęciu nowego stanowiska od razu stanęłam przed problemami związanymi ze sprawą modernizacji siedziby Muzeum Mazowsza Zachodniego, czyli Pałacu Dittricha. Ta inwestycja warta jest około 3,7 mln zł. Dziś prace są już dość zaawansowane. Tym samym jeden z najpiękniejszych obiektów zabytkowych Żyrardowa jest przywracany do świetności.



**Mieszkańcy powiatu oczekują od Pani, że polepszy się stan dróg powiatowych. W tym temacie jest bardzo wiele do zrobienia. Jakie są plany Zarządu Powiatu w tej kwestii?**



Zdaję sobie świetnie sprawę z oczekiwań Mieszkańców i dlatego w chwili obecnej największą część czasu poświęcamy właśnie inwestycjom drogowym. Póki co zmagamy się jeszcze z różnego rodzaju formalnościami, ale bliski jest czas, gdy przejdziemy do fazy ich realizacji.

Plany drogowe są niebagatelne. Wartość planowanych prac sięga ponad 40 mln zł. Z tej kwoty przynajmniej 50% pochodzić będzie z Funduszu Dróg Samorządowych, ale do końca nie wiadomo jeszcze, czy na drogę we Wręczy dostaniemy 50 czy 80% środków zewnętrznych, a to sprawa kluczowa.

Tak czy inaczej za tę pokazną sumę planujemy powstanie następujących odcinków: Wola Polska – Górki (rozbudowa), Miedniewice – Oryszew – Szymanów (przebudowa), Wręcza - Mszczonów z wiaduktem nad magistralą kolejową CMK (rozbudowa) i droga w Badowie Górnym (przebudowa). Do tego trzeba jeszcze doliczyć trzy projekty, które złożymy do Funduszu Dróg Samorządowych w konkursie sierpniowym. Pierwszy wniosek obejmuje remont trzech ulic powiatowych na terenie Żyrardowa: Skrowaczewskiego (od 1 Maja do Nietrzebki), Pileckiego (od Kapitana Pałaca do Mireckiego) oraz Mireckiego (od Pileckiego do rowu przy Szkole nr 6). Drugi dotyczy remontu dróg powiatowych: Żyrardów – Radziejowice, Mszczonów – Lublinów oraz odcinka drogi w Antoniewie (Gmina Wiskitki). Trzeci zostanie złożony na drogę w Korabiewicach (odcinek pomiędzy Szkołą Podstawową, a kościołem). Długość tej drogi, to niemalże 1,5 km.

#### **Czy już dziś można podać więcej szczegółów na temat planowanych remontów dróg?**

Najbardziej zaangażowane są dwa projekty z gminy Wiskitki i jeden z gminy Puszcza Mariańska. Na przebudowę drogi powiatowej 3834W Szymanów-Oryszew-Miedniewice, współfinansowaną z Funduszu Dróg Samorządowych w ramach „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019” już podpisaliśmy porozumienie pomiędzy Starostwem Powiatowym a Gminą Wiskitki. Wspomniana umowa, zawarta w dniu 26 lipca, dotyczy pomocy finansowej w postaci dotacji celowej z przeznaczeniem na realizację tego zadania.

Wy tłumaczę, że przy każdej inwestycji drogowej współdziałamy z władzami gminnymi. Poszczególne gminy współfinansują powiatowe inwestycje drogowe, jakie są realizowane na ich terenach. Również w dniu 26 lipca z przedstawicielami gminy Wiskitki podpisano drugie porozumienie o pomocy finansowej w postaci dotacji celowej z przeznaczeniem na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi nr 4702W Wiskitki-Lubno -Franciszków”. W myśl porozumienia oba odcinki dróg mają być gotowe jeszcze przed grudniem 2019 r.

Jeszcze szybciej zrealizowana zostanie rozbudowa drogi powiatowej Puszcza Mariańska - Mszczonów na odcinku Wola Polska – Górki - niemalże 4 km. Łączny koszt inwestycji wyniesie ponad 4,5 milionów złotych. Wkład własny gminy Puszcza Mariańska, to ponad 1,8 mln zł. Dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych (czyli z budżetu państwa) osiągnie ponad 2,4 mln zł.

**Kluczowe dla całego powiatu jest sprawne działanie szpitala. Jak władze powiatowe radzą sobie w tej trudnej sprawie?**

#### **Jaka jest obecna kondycja spółki Centrum Zdrowia Mazowsza Zachodniego?**

Początek kadencji nowych władz powiatowych był zdominowany sprawami związanymi ze szpitalem, jego trudną sytuacją finansową, a także uporządkowaniem kwestii Zarządu, Dyrekcji i Rady Nadzorczej spółki Centrum Zdrowia Mazowsza Zachodniego. Sam wybór prezesa spółki wzbudzał olbrzymie emocje. Teraz sprawa jest już zamknięta i wszyscy oczekujemy, że nowy Prezes wraz z Zarządem wykażą się gospodarnością. Pacjenci szpitala liczą natomiast na fachową opiekę i troskliwe podejście do ich problemów ze strony lekarzy i pozostałego personelu szpitala. Władze powiatu bacznie obserwują prace nowego Zarządu. Ufam, że zarówno my jak i pacjenci nie zawiedzimy się osobach, którym powierzona została spółka.

Skoro już wspominamy o sprawach szpitala, to warto także odnotować, że po niemalże półrocznych intensywnych zabiegach ze szczególnym zaangażowaniem koalicjanta Zarządu Powiatu, czyli Forum Samorządowego, udało się uzyskać dofinansowanie na termomodernizację dwóch najważniejszych pawilonów szpitalnych A i B. Centrum Zdrowia Mazowsza Zachodniego otrzymało na ten cel niemalże 6,4 mln zł. Warto podkreślić, że wniosek, zawierający plan tej termomodernizacji, został złożony do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska jeszcze w 2016 r. Pomimo uzyskanych pozytywnych ocen cały czas szpital nie otrzymywał jednak dofinansowania. Dopiero teraz udało się umowę sfinalizować. Zakończenie termomodernizacji przewidywane jest na rok 2021.

Dzięki memu długoletniemu doświadczeniu w wykorzystywaniu środków zewnętrznych wiem, że pozyskanie funduszy na realizację zadania, to dopiero początek dość trudnej drogi. Dlatego będę bardzo uważnie przyglądała się, konsultowała i przede wszystkim kontrolowała wraz z Zarządem Powiatu cały proces wykorzystania wspomnianych, milionowych środków, których wydawanie będzie z kolei koordynowane i zarządzane przez nowy Zarząd szpitala. Jeszcze raz podkreślam, że oczekujemy od władz Spółki pozytywnych zmian nie tylko w kwestiach poprawy użyteczności i wyglądu obiektów szpitalnych, ale przed wszystkim uważamy, że placówka ta musi stać się skuteczną w działaniu i przyjazną dla pacjenta. Mówiąc krótko - głównym zadaniem powiatu w tej kwestii jest zapewnienie mieszkańcom prawidłowej opieki medycznej i jako właściciel szpitala będziemy wymagać od nowych władz spółki, aby taka strategia zrównoważonego rozwoju Centrum Zdrowia Mazowsza Zachodniego była bezwzględnie i sumiennie realizowana.

#### **Ponoć do rangi prawdziwego problemu urasta sprawa dzieci, które są w ramach interwencji naszych służb odbierane niewydolnym rodzicom. Czy to prawda, że brak jest miejsc do umieszczania takich małoletnich?**

Szybko przechodzimy od inwestycji do spraw społecznych. Cóż, nie wolno zaniedbywać żadnej ze spraw, jakie znajdują się w kompetencji starostwa. Podpisaliśmy już umowę na prowadzenie placówki interwencyjnej w ramach Projektu „Promyk dla dziecka - stworzenie Placówki Opiekuńczo - Wychowawczej typu interwencyjnego”. Będzie ona działać w podmsz-





czonowskiej Gąbie. Dofinansowanie na ten cel z EFS, to ponad 1,1 mln zł. Wkład własny powiatu wyniesie ponad 85 tys. zł.

Placówka interwencyjna jest nam bardzo potrzebna. Będzie ona pełnić niezwykle ważną rolę w kształtowaniu prawidłowych działań w zakresie pomocy społecznej. Dzięki niej stworzone zostaną miejsca w bliskiej odległości dla najbardziej pokrzywdzonych dzieci, które z różnych powodów muszą zostać zabrane ze swoich rodzinnych domów. Niestety, takich interwencji służb, które kończą się odebraniem małoletnich niewydolnym wychowawczo rodzicom, jest naprawdę wiele. Te dzieci muszą znaleźć następnie schronienie w specjalistycznej placówce. Do tej pory zmuszeni byliśmy wozić nasze dzieci do odległych miejsc, a następnie finansować tam ich pobyt. Koszty tego wszystkiego obciążały nadmiernie nasze Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Placówka interwencyjna na terenie powiatu ma więc nie tylko uzasadnienie finansowe, ale przede wszystkim za jej powołaniem przemawia szeroko rozumiane dobro dzieci, najmniejszych mieszkańców powiatu, którym, niestety, nie jest dane doświadczać rodzicielskiej troski i miłości.

**Skoro mówimy już o przedsięwzięciach o charakterze społecznym, to zapytam, czy to prawda, że ma powstać powiatowa Spółdzielnia Socjalna? Jeśli tak, to jak będzie ona funkcjonować i kto znajdzie w niej pracę?**

Spółdzielnia Socjalna powstanie w dużej części dzięki kreatywności dyrektor PCPR-u, która bardzo mocno zabiega o jej uruchomienie. Udziałowcami naszej powiatowej spółdzielni będą gminy. Jesteśmy już po pierwszym spotkaniu z przedstawicielami samorządów gminnych, na którym omawialiśmy sprawy powołania i późniejszego funkcjonowania spółdzielni. Sądzę, że jej przyszli pracownicy będą w pierwszej kolejności zajmować się porządkowaniem terenów zielonych, a także pracować jako opiekunowie osób starszych.

Zatrudnienie w spółdzielni będą mogli znaleźć ci wszyscy, którym z różnych powodów ciężko jest pozyskać miejsce pracy. Mowa tu na przykład o byłych osadzonych. Wielu z opuszczających zakłady karne nie może znaleźć miejsca zarobkowania. Nasza Spółdzielnia będzie dla nich szansą na rozpoczęcie nowego, uczciwego życia. Czekają nas jeszcze wizyta studyjna w jednej z wzorowych spółdzielni socjalnych, działających koło Płocka. To pewnie także pozwoli nam spojrzeć zupełnie inaczej na możliwości, jakie da nam tak ciekawy, nowy twór.

**Pojawiły się ponoć również szanse na rozbudowę Środowiskowego Domu Samopomocy?**

Chcemy w ramach współpracy z władzami miasta Żyrardowa rozbudować Środowiskowy Dom Samopomocy, który jest prowadzony przez żyrdowskie Stowarzyszenie Równych Szans, jako jedno z jego zadań statutowych na rzecz osób niepełnosprawnych.

Środowiskowy Dom Samopomocy w Żyrardowie jest jednostką organizacyjną powiatu żyrdowskiego, finansowaną w formie jednostki budżetowej – jako zadanie zlecone przez Wojewodę Mazowieckiego z budżetu państwa. Teraz pojawiły się możliwości pozyskania dodatkowych funduszy na jego rozbudowę i należy tę szansę wykorzystać.

Obecnie ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Żyrardowie korzysta 25 osób upośle-

dzonych umysłowo, ale faktyczne potrzeby przemawiają za znacznym zwiększeniem dostępnej liczby miejsc. Podstawowym zadaniem i głównym celem ŚDS jest podtrzymywanie i rozwijanie umiejętności jego podopiecznych niezbędnych do możliwie samodzielnego życia. Osoby uczęszczające do ŚDS mogą w nim kształtować nawyki w celowej aktywności oraz przechodzić treningi zachowań społecznych. Uczyć się i rozwijać umiejętności praktyczne, a także korzystać z terapii ruchowej.

ŚDS zapewnia też swoim podopiecznym pomoc i wsparcie w życiu codziennym. Żeby rozszerzyć jego działalność potrzebujemy nowego lokalu. Tylko dzięki współpracy z Miastem Żyrardów możemy takowy pozyskać.

**W czerwcu szumnie otwierany był nowy obiekt sportowy przy dwóch szkołach średnich w Mszczonowie. Obie one podlegają władzom powiatowym i sama inwestycja także realizowana była przez starostwo.**

Obie mszczonowskie szkoły średnie - Liceum i Zespół Szkół - zyskały nowoczesne zaplecze sportowe. Miałam zaszczyt dokonać otwarcia tego obiektu. Uczciwie muszę jednak przyznać, że słowa uznania za zrealizowanie tej inwestycji należą się Zarządowi poprzedniej kadencji. To wtedy zapadały kluczowe dla całego przedsięwzięcia decyzje i jeszcze przed październikowymi wyborami wykonano większość prac budowlanych.

W skład nowo powstałego obiektu wchodzi: dwa boiska, na których wyznaczono pola do gry w siatkówkę, piłkę ręczną, tenisa ziemnego (pierwsze boisko), koszykówkę, siatkówkę (drugie boisko), a także bieżnia, stanowisko do pchnięcia kulą, miejsce z rozbiegiem do skoku w dal i wzwyż oraz zewnętrzna siłownia. Warto przytoczyć również kilka danych, dotyczących nowego obiektu, na który tak długo czekali uczniowie mszczonowskich szkół średnich. Wartość budowy, zrealizowanej przez Starostwo Powiatowe, wyniosła 2 155 981,36 zł. Prace budowlane rozpoczęto w kwietniu 2018 roku. Oficjalna nazwa zadania inwestycyjnego brzmiała „Budowa urządzeń rekreacyjno-sportowych z zagospodarowaniem terenu Liceum Ogólnokształcącego przy ulicy Maklakiewicza 18 w Mszczonowie”. W ramach całej inwestycji przebudowane zostało także przyłącze energetyczne z napowietrznego na podziemne za kwotę 54 000 zł.

**Jak Pani widzi proces usprawniania pracy samego starostwa? Są takie Wydziały, do których wciąż trudno się dostać petentom. Kolejki w Wydziale Komunikacji mimo wprowadzonych swego czasu usprawnień wciąż są dość długie.**

Moim zdaniem rozwiązaniem problemu kolejek do Wydziału Komunikacji byłoby utworzenie dwóch jego delegatur. Zarząd zastanawia się nad tym, czy nie warto takowych uruchomić w Wiskitkach i Mszczonowie. Czas pokaże, czy uda się wcielić ten pomysł w życie. Dyskusja w samym Zarządzie nad potrzebą zastosowania takiego rozwiązania wciąż trwa. Widzę też potrzebę wprowadzenia elektronicznego przepływu dokumentów i to szczególnie w takich wydziałach jak wspomniana komunikacja oraz budownictwo i geodezja.

**Na koniec spytam jeszcze o mszczonowską inicjatywę organizowania wspólnych spotkań przedstawicieli organizacji pozarządowych z reprezentantami władz gminnych. Ponoć jest Pani, obok przewodniczącego Rady Miejskiej Łukasza Koper-**



### skiego, gorącą propagatorką tego pomysłu? Czyżby można go było przenieść na poziom powiatu?

Uważam, że to cenna inicjatywa i sądzę, że można ją w przyszłości przenieść na grunt powiatowy. Na terenie gminy Mszczonów działa wiele organizacji, wykraczających swoim zasięgiem poza granice gminy. Co więcej, mających swoje siedziby w sąsiednich miejscowościach. To sprawia, że niemalże automatycznie mszczonowska idea organizowania takich spotkań pewnie zacznie wymuszać uczestnictwo w niej przedstawiciele władz powiatowych. Przez lata zajmowałam się organizacjami pozarządowymi i wiem, jaki potencjał w nich tkwi. Tworzą je osoby bardzo aktywne, które mogą wiele wnieść do naszego samorządowego świata poprzez proponowanie nowych, cennych

rozwiązań. Organizowanie cyklicznych konsultacji pomiędzy samorządowcami a działaczami społecznymi może przynieść wiele pożytku dla obu stron, a już na pewno zaowocuje poszerzeniem oferty ciekawych wydarzeń i działań dla Mieszkańców. Dlatego popieram pomysł utworzenia tzw. Forum Organizacji Pozarządowych, które, jak to określił przewodniczący Rady Miejskiej Mszczonowa Łukasz Koperski, ma być „inkubatorem inicjatyw różnych”.

### Dziękuję za rozmowę.

Dziękuję i korzystając z okazji wciąż życzę jeszcze udanych wakacji Mieszkańcom Powiatu.

## Wywiad

### Postawiłam kropkę nad „i”

Ma za sobą 42 lata pracy zawodowej. Była pierwszym pracownikiem pomocy społecznej w Mszczonowie. Stworzyła Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Mszczonowie. Z końcem lipca Barbara Ciszewska, kierownik MOPS w Mszczonowie, odchodzi na emeryturę. Opowiedziała nam o latach swojej pracy i planach związanych z emeryturą.

#### Dziś (28.06) jest Pani ostatni dzień w pracy?

W pracy tak. Mam jeszcze miesiąc urlopu, więc na emeryturę przejdę 29 lipca.

#### Pamięta Pani swój pierwszy dzień w pracy?

Pierwszy dzień był wspaniały. Dostałam pokój na pierwszym piętrze. Maleńki kącik. Było przytulnie i miło.

Pracę zawodową w samorządzie rozpoczęłam 1 lutego 1989 roku na ulicy Grójeckiej 45 i kończę pracę na Grójeckiej 45.

#### Tyle lat w jednym miejscu?

Nie. Pracowałam na ulicy Rawskiej, Warszawskiej i zakończyłam na Grójeckiej.

#### Kiedy zaczęła się Pani praca w opiece społecznej?

1 maja 1990 roku. Musiała wtedy powstać samodzielna jednostka pomocy społecznej. Nie miałam lokalu. Zaczęłam na pożyczonym biurku i krześle. Byłam sama, jak kotek.

#### Czyli stworzyła Pani Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Mszczonowie i była jego pierwszym pracownikiem?

Tak. Byłam pierwszym, samodzielnym pracownikiem socjalnym w Mszczonowie. Później przeszły do mnie z ZOZ trzy pracownice.

#### Początki były trudne?

Bardzo. Nie wiedziałam z czym to się je. Wszystko było nowe. Wszystko robiłam z wielką pasją i chyba w sedno trafił burmistrz kierując mnie na to stanowisko. Robiłam to co lubiłam – całe życie.

#### Jak trafiła Pani do pomocy społecznej?

To był czysty przypadek. Burmistrz zaproponował mi pięć stanowisk. Żadnego nie znałam. Zawsze planowałam iść do księgowości, bo z nią byłam związana. Trafiłam do pomocy społecznej i to było cudowne, bo mogłam siebie dać.

#### Praca w pomocy społecznej nie jest jednak łatwa?

Zdecydowanie nie. Jeśli ktoś czegoś nie robi, to pomoc musi to zrobić. To praca z brudnym, chorym, trudnym klientem. To najcięższa praca jaka jest. Dlatego jestem wdzięczna swoim pracownikom, że ją wykonują. Bez powołania nie da się tu pracować. Trzeba kochać człowieka – czystego, brudnego, chorego, z upośledzeniami.

Różne prace znam, bo kończyłam technikum mechaniczne i miałam do czynienia, między innymi z obrabiarkami. Łatwiej z obrabiarkami pracować.

#### Co jest w niej najcenniejsze?

Pomoc drugiemu człowiekowi, choć nie zawsze ta pomoc jest możliwa. Czasem są takie trudne przypadki, że nie byliśmy w stanie pomóc. Nasza praca kończy się na sądzie. Jeżeli występuję przemoc i sprawa trafia do prokuratury i sądu nasza rola się kończy.





**Miała Pani takie chwile, że chciała Pani rzucić tę pracę i zająć się czymś innym, iść do tej księgowości?**

Było dużo takich sytuacji. Każdy je ma. Ale, gdy człowiek się prześpi, wstanie rano – to to przechodzi. Szuka się środka jak komuś pomóc. Czasem ludziom pracy szukałam. Pracodawcy prosili mnie bym zapewniła, że ktoś będzie dobrze wykonywał pracę. Deklarowałam tak a ktoś rzucał pracę po pierwszej wypłacie i mi się obrywało, przepraszałam. Były sytuacje, gdy robiłam pomniki na cmentarzu. Dla dobra klienta robiło się wiele trudnych rzeczy. Nie było rzeczy, której ośrodek pomocy społecznej nie wykonał. Raz pojechałam z lekarzem do człowieka, który mieszkał w komórce i był chory. Lekarz powiedział, że jeśli go wystawię przed drzwi to go zbada a jak nie to jedzie za 10 minut. Panicznie bałam się szczurów, ale zarzuciłam kaptur na głowę i weszłam tam. Człowiek do mnie wyszedł i lekarz go zbadał.

**Spora część Mszczonowa, i nie tylko, stała się Pani rodziną.**

To prawda. Nawet wychodząc z kościoła jestem zaczepiana, muszę poświęcić czas. Mój mąż się denerwuje ale ja wiem, że ta osoba potrzebuje mojej pomocy. Staję i rozmawiam. Dostałam kwiaty od klientów. Proszą bym została. Ale też mam rodzinę i chcę się jej poświęcić.

**Jak zmieniła się opieka socjalna na przestrzeni lat Pani pracy?**

Zmiany są ogromne. Gdy rozpoczynałam pracę miałam pieniądze a klientów było mało. Jeździliśmy oferując pomoc ludziom, by przyznać im zasiłek a ludzie go nie chcieli. Mówili, że są biedniejsi od nich. To niesamowite. Pomoc społeczna zmieniła się diametralnie.

Teraz jest bardzo wielu klientów i wiele zadań. Dziś ośrodek dystrybuuje około 15 milionów a do końca roku będzie pewnie 20, gdy dojdzie 500+ na pierwsze dziecko. Teraz rzadko kto mówi, że nie chce pomocy. Teraz wiele osób jest roszczeniowych. Kiedyś były pieniądze i nie miałam ich komu dać. Pomoc społeczna bardzo się zmieniła - rozwinęła.

**Chyba i społeczeństwo też uległo zmianie?**

Zaczął się robić uboższe. Brak pracy, dysfunkcje w rodzinach. Państwo musiało wymyślać inne formy pomocy. Ta pomoc się rozwija. To już nie jest to co było.

**Czy to dobry kierunek? Poszerzanie wachlarza pomocy.**

To nie jest zły sposób. Przede wszystkim jednak powinna być praca. Ludzie powinni się aktywizować – wstawać rano, myć się i iść do pracy. Zapracować na to. My powinniśmy zapewnić bezpłatne przedszkole, dożywianie, książki – usługi dla dzieci. 500+ jest bardzo dobrze wykorzystywane w bardzo wielu przypadkach i nie jest złe. Zawsze mnie jednak uczono – daj wędkę a rybę sam złowię.

**W swojej pracy na pewno spotkała się Pani z rodzinami, które zostały w pamięci na zawsze...**

Są takie. Kiedyś bardzo dużo dzieci wywoziłam do domu dziecka z kuratorem sądowym, na podstawie nakazu sądowego. Często własnymi samochodami, z własnymi ubrankami. To są bardzo trudne rzeczy. Przyjemniej jest, gdy te dzieci wracają,

niestety często w te same środowiska. Ale znam dzieci, które bardzo dobrze poukładały sobie życie.

**Z czego jest Pani najbardziej zadowolona kończąc zawodową karierę?**

Z kształtu ośrodka pomocy społecznej. Byłam jedna, z pożyczonym biurkiem i krzesłem, a dziś mam 30 dobrze przygotowanych, profesjonalnych pracowników, duży piękny obiekt. Uważam, że odwaliłam kawał dobrej roboty.

**Chyba dobrze mieć taką świadomość?**

Nigdy jej nie miałam, ale ludzie mi to uświadomili.

**Cieszy się Pani, że może odpocząć?**

Tak, bo całe życie na to czekałam. Każdy pracując czeka z myślą odejścia na emeryturę. To naturalne, każdy kiedyś musi na emeryturę odejść. Mając 42 lata pracy zawodowej odchodzę na emeryturę. To miłe i piękne.

Nie chciałam już dłużej pracować. Chcę się poświęcić rodzinie. Idę na emeryturę, bo chcę.

**Jakie ma Pani plany związane z emeryturą?**

Lubię podróżować, zawsze lubiłam. Wyjeżdżamy z mężem na wczasy. Myślę, że będę dużo czytała, bo nigdy nie miałam czasu na książki. A co do planów... chcę po prostu odpocząć, bo jestem trochę zmęczona.

**Będzie Pani tęsknić?**

Zawsze. Nie ma tak, by człowiek nie tęsknił (*wyciera tzy*). Przepraszam. Melisy nie wypita (*śmiech*).

Moje dzieci bardzo się cieszą. Kupiły mi leżak i dostałam rysunek, na którym jest napisane – „Wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia”. Będzie dobrze, jestem zadowolona.

**Z jednej strony czeka się na emeryturę a z drugiej jest świadomość, że to w pewnym sensie krok w jedną stronę.**

Czekałam na emeryturę i miałam na nią odejść w ubiegłym roku, ale poproszono mnie bym jeszcze została. Później trudno jest postawić tę kropkę nad „i”. Później znów, ktoś prosi, by jeszcze zostać. Ja tę kropkę nad „i” postawiłam. Z pracą jest trochę jak z uzależnieniem od alkoholu. Czasem trudno przestać pracować. Uważam jednak, że nie ma sensu poświęcać całego życia pracy. Praca jest ważna ale to nie cel życia.

W związku z przejściem na emeryturę a tym samym zakończeniem pracy na stanowisku Kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej pragnę serdecznie podziękować wszystkim za dotychczasową współpracę. Pełnienie funkcji Kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej było dla mnie zaszczytem. Mogłam spotkać wspaniałych i oddanych swojej pracy ludzi.

Dziękuję za miłe słowa i życzliwość, i życzę wszystkim wielu sukcesów w różnych działaniach, dużo pomyślności w życiu zawodowym i osobistym.

**Dziękuję za rozmowę i życzę by mogła Pani realizować teraz wszystkie swoje pasje.**

Rozmawiał Jarosław Pięcek, GCI





„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”  
 Operacja pn. „Muzyczny Mszczonów” ma na celu realizację projektu grantowego Lokalnej Grupy Działania Ziemia Chełmońskiego pn. „Aktywne z LGD” współfinansowane ze środków Unii Europejskiej  
 w ramach na operacji w ramach poddziałania 19.2 „Wspieranie na wdrażanie operacji” w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność.  
 Operacja realizowana w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność wdrażanej przez LGD Ziemia Chełmońskiego.

**GCI**

**„Muzyczny Mszczonów” z grantem LGD**

Gminne Centrum Informacji rozpoczęło realizację projektu upamiętniającego, przypadającą w tym roku, 120. rocznicę narodzin Jana Adama Maklakiewicza. Pierwsze zajęcia, promujące artystyczne tradycje zapoczątkowane przez słynny ród, odbyły się 22 sierpnia w kamienicy dawniej należącej do rodziny artystów.

W spotkaniu „z muzyką” udział wzięli wychowankowie Miejskiego Przedszkolna Nr 1 w Mszczonowie oraz wszyscy chętni młodzi mieszkańcy gminy. Rozpoczęła je Dagmara Bednarek, pracownik GCI, która opowiedziała zebranim o życiu i twórczości Jana Adama Maklakiewicza. Uczestnicy mieli również okazję posłuchać najstynniejszego utworu kompozytora – tanga „Siedem czerwonych róż”, do którego słowa napisał Eugeniusz Żytomirski.

Kolejnym elementem muzycznego spotkania były prezentacje instrumentów oraz muzyczne opowieści. Tego dnia w Izbie Pamięci Rodziny Maklakiewiczów młodzi mogli poznać gitarę, wiolonczelę, perkusję, marakasy, cymbałki i tamburyn, czyli część artystycznych narzędzi wykorzystywanych podczas bezpłatnych zajęć umuzykalniających prowadzonych w tym budynku przez GCI.

Pierwszy pokaz, w którym uczestniczyły dzieci, prezentował wiolonczelę – instrument strunowy z grupy smyczkowych. O pięknie wykonywanej na nim muzyki opowiedziała uczestnikom Honorata Oskiera. Najmłodszy mogli nie tylko wysłuchać ciekawostek i porównać instrumenty w różnych rozmiarach, ale także spróbować samodzielnie zagrać na wiolonczeli. Każdy

z odważnych uczestników został nagrodzony gromkimi brawami publiczności i prowadzącej pokaz.

Zestaw perkusyjny i inne instrumenty z tej grupy (marakasy, tamburyn, cymbałki, janczary) pokazał dzieciom Dariusz Kołtuniak – jeden z instruktorów zajęć organizowanych przez GCI. Podobnie, jak w poprzedniej prezentacji, także i w tej nie zabrakło krótkiego recitalu prowadzącego i możliwości spróbowania przez dzieci, jak to jest znaleźć się na perkusyjnym stołku, z pałkami w dłoniach.

Ostatnią częścią spotkania było „spotkanie” z gitarą, które poprowadził kolejny z instruktorów, Tomasz Ziulek. Zgromadzone na sali dzieci dowiedziały się, czym różni się od siebie poszczególne typy gitar a także, wraz z prowadzącym, zaśpiewały gamę C-dur.

Pierwsze z cyklu muzycznych spotkań w Mszczonowie spotkało się z dużym entuzjazmem dzieci. Dźwięki otaczają przecież nas wszystkich a tak niewiele o nich wiemy. Dzięki realizacji projektu GCI mieszkańcy gminy dowiedzą się więcej nie tylko o muzyce, ale także o rodzie Maklakiewiczów.

Jesienią planowane są także podobne spotkania w trzech innych miejscowościach, należących do terenu LGD – Radziejowicach, Grodzisku Mazowieckim i Nowej Suchej. Także i tam odbędą się muzyczne lekcje, audycje i warsztaty/szkolenia z gry na instrumentach. Zwieńczeniem projektu będzie koncert, który zostanie zorganizowany 24 listopada w Mszczonowie. Właśnie tego dnia przypada bowiem 120. rocznica narodzin Jana Adama Maklakiewicza.

*Dagmara Bednarek, GCI*

*Projekt „Muzyczny Mszczonów” uzyskał dofinansowanie w kwocie 15 000 zł z Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Chełmońskiego” w ramach Poddziałania 19.2 Wspieranie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.*





## Sołectwa

**Sołectwo Zimnice z dofinansowaniem**

W piątek, 12 lipca, w Gminnym Centrum Kultury Powoznia w Radziejowicach, odbyło się spotkanie samorządowców z Wicemarszałkiem Województwa Mazowieckiego Wiesławem Raboszukiem i radnym WM Mirosławem Orlińskim. Celem uroczystości było podpisanie umów m.in. na zadania związane z Mazowieckim Instrumentem Aktywizacji Sołectw Mazowsze 2019 przez gminy z terenu powiatu żyrardowskiego. Mszczonów na spotkaniu reprezentowali burmistrz Mszczonowa Józef Grzegorz Kurek, skarbnik Jadwiga Barbulant i sołtys Zimnic Aneta Szczepańska.

W tym roku dofinansowanie z MIAS otrzymało sołectwo Zimnice, które złożyło wniosek na uporządkowanie stawu, położonego w tej miejscowości przy ul. Klonowej. Na ten cel z funduszy Województwa Mazowieckiego przeznaczone będzie 10 000 zł. Taką samą kwotę do realizacji zadania dołoży gmina Mszczonów.

Zgodnie ze złożonym wnioskiem, akwen w Zimnicach po uporządkowaniu będzie pełnił rolę miejsca spotkań i rekreacji społeczności tego sołectwa. Obecnie zbiornik nie nadaje się do użytkowania, ponieważ jest zbyt głęboki, za duży i posiada nieuregulowane brzegi. Ponadto, staw otaczają zakrzaczenia, a roślinność wyrasta również z jego dna. W okresie braku opadów, akwen przemienia się w suchy dół. Gdy ilość deszczu jest niewystarczająca, staw staje się bagnem. Intensywne opady sprawiają z kolei, że zbiornik wypełnia się wodą, tworząc głęboki akwen. W sytuacji takiej stanowi on zagrożenie dla dzieci mieszkających w okolicy.

Realizując planowane działanie, sołtys Zimnic Aneta Szczepańska pragnie jednocześnie poprawić estetykę miejscowości oraz zapewnić jej społeczności doskonałe miejsce

rekreacyjne. W przyszłości, na terenie przy zbiorniku być może możliwe będzie postawienie ławek, altany a także stworzenie wydzielonego terenu przeznaczone na organizację ognisk lub grilli. Staw i jego okolica staną się wtedy miejscem spotkań i rekreacji całych rodzin z terenu sołectwa i okolicy.

W celu uregulowania zbiornika wykonane będą prace polegające na jego zmniejszeniu, uporządkowaniu dna, zabezpieczeniu stawu przez wysychaniem, wykonaniu nasypów brzegów, usunięciu zakrzaceń i postawieniu barierki od strony ulicy Klonowej (zwiększenie widoczności akwenu dla kierowców oraz zabezpieczenie dzieci przed wyjściem na drogę). Właśnie te zadania zostaną opłacone z pieniędzy otrzymanych z funduszu MIAS.

Wniosek o wsparcie z Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw przygotowała sołtys Zimnic, Aneta Szczepańska, wraz z Gminnym Centrum Informacji. Warto wspomnieć, że to nie pierwsza ich wspólna inicjatywa. W poprzednich latach udało im się pozyskać dwie dotacje na projekty zrealizowane w ramach FIO Mazowsze Lokalnie.

*Dagmara Bednarek, GCI*



## Wizyta

**Nowatorska współpraca studentów i Mszczonowa**

Około 30 studentów planowania przestrzennego Politechniki Warszawskiej wraz z wykładowcami odwiedziło Mszczonów. Wizyta była okazją do poznania miasta oraz sposobu jego rozplanowania i zarządzania. Studenci obejrzeni największe, mszczonowskie inwestycje – strefę przemysłową, Termy, basen dla nurków oraz powstający we Wręczy park wodny. Mieli też okazję spotkać się z władzami Mszczonowa.

- Mam nadzieję, że zmienicie przepisy związane z planowaniem przestrzennym. Wszyscy to obiecują a jest coraz gorzej – mówił z uśmiechem podczas spotkania ze studentami Józef Grzegorz Kurek, burmistrz Mszczonowa.

Przedstawił im również swoją wizję miasta i gminy. Mszczonów jest na etapie bardzo dynamicznego rozwoju. Jak zaznaczał burmistrz zależy mu, by ten rozwój był

kontrolowany. Chce, by Mszczonów był miastem, w którym mieszkańcom żyje się dobrze.

- Rozwój tak, ale nie za wszelką cenę – podkreślał Józef Grzegorz Kurek.

Zwracał uwagę na zaplanowanie i stworzenie dzielnicy przemysłowej w oddaleniu od zabudowy mieszkaniowej, co pozwala bezkonfliktowo funkcjonować zarówno mieszkańcom, jak i działającym firmom.

Poza rozmową z przedstawicielami gminy studenci mieli okazję poznać kluczowe inwestycje na jej terenie. Odwiedzili dzielnicę przemysłową, Termy, budowę basenu dla nurków oraz najbardziej spektakularną inwestycję – budowę parku wodnego



Suntago. Zwiedzanie miało na celu nie tylko pokazanie gminy. Na podstawie obserwacji studenci przedstawią swoje pomysły, które mogłyby zostać zaimplementowane w mieście i ułatwić życie mieszkańcom.

- Chodzi o rozwiązania typu smart city – wyjaśniają studenci.

Podczas zwiedzania dopytywali o komunikację miejską oraz kolejową, tereny zielone czy ścieżki rowerowe. Ciekawił ich również sposób wykorzystania wody geotermalnej.

- Wasza wizyta jest pewnym eksperymentem na miarę kraju. Mam nadzieję, że wszyscy z niej skorzystamy – mówiła Halina Wawruch, zastępcą burmistrza Mszczonowa.

- Być może uda wam się na przykład zaprojektować logo dla Mszczonowa, lub stworzyć jakiś motyw przewodni – podpowiadali wykładowcy.

Jednym z wyzwań stojących przed studentami jest, między innymi, zaprojektowanie przebudowy placu przed ratuszem. Zadanie tym trudniejsze, że chodzi zarówno o zachowanie jego wartości użytkowych jako parkingu, jak też miejsca przyjemnego dla oka. Jak zapewniała Halina Wawruch każdy pomysł zostanie rozpatrzony. Przedstawiciele urzędu zapewnią o współpracy i udzieleniu wszelkich, potrzebnych informacji podczas prac projektowych.

tekst i fot. jp, GCI

## ☐ Ostatnie pożegnanie

### Zmarł dawny Naczelnik Mszczonowa



We wtorek, 7 lipca, odbyła się uroczystość pogrzebowa Wojciecha Napierały, który w latach 80-tych XX w. pełnił funkcję Naczelnika Miasta i Gminy Mszczonów. W ostatnim pożegnaniu dawnego wójarza uczestniczyli przedstawiciele społeczności samorządowej z burmistrzem Józefem Grzegorzem Kurkiem oraz sekretarz Małgorzatą Badowską.

W wygłoszonej homilii ksiądz Jan Lewandowski podkreślał, że każda

śmierć przynosi ze sobą smutek, szczególnie wśród bliskich zmarłego. Przypomina nam ona również o tym, że i nas każdy dzień przybliża do pewnego końca. Właśnie dlatego warto wykorzystywać każdą chwilę tak, jak robił to zmarły naczelnik

Wyrazy głębokiego współczucia  
oraz wsparcia i otuchy  
w tych najtrudniejszych chwilach

**Rodzinie i Bliskim**

z powodu śmierci

**Wojciecha Napierały**

**Naczelnika Miasta i Gminy Mszczonów w latach  
osiemdziesiątych**

składają

*Burmistrzowie Józef Grzegorz Kurek  
i Halina Wawruch  
Przewodniczący Rady wraz z radnymi  
Rady Miejskiej w Mszczonowie*

Napierała. Swoimi czynami dawał świadectwo wiary i dobra. Pracował na rzecz lokalnej społeczności a przez ostatnie lata z godnością znosił cierpienie. Niech spoczywa w pokoju...

db, GCI

## ☐ Inwestycje zewnętrzne

### Masaż i akupunktura

Chińczycy są zainteresowani otwarciem w Mszczonowie gabinetu medycyny naturalnej. Ten miałby powstać w budynku Term. W przyszłości planują poszerzenie usług i budowę własnego obiektu.

Chińska delegacja odwiedziła mszczonowskie Termy, by sprawdzić czy będą dobrym miejscem na otwarcie gabinetu. W planach jest uruchomienie pięciu łóżek. Przewidywane usługi to masaż, leczenie bólu oraz akupunktura. Gabinet miałby powstać w budynku Term. Z pomieszczenia, w którym obecnie mieszczą się szatnie zostałyby wydzielony fragment na ten cel.

Chińscy inwestorzy przyznają, że jeśli ich usługi przyciągną wielu klientów będą myśleli o budowie własnego obiektu, być może w pobliżu Term.

tekst i fot. jp





## ☐ Inwestycje zewnętrzne

### Tereny kuszą inwestorów

Trwają prace związane z uzbrojeniem terenu inwestycyjnego przy Keramzycie w infrastrukturę drogową i wodociągową. To efekt dofinansowania, które udało się zdobyć Gminie Mszczonów, we wcześniejszych latach, by przygotować potrzebną dokumentację. Pierwszy inwestor już rozpoczął prace.

Posiadanie terenów, przeznaczonych na inwestycje a terenów inwestycyjnych to dwie różne rzeczy. Doskonale wiedzą to władze Gminy Mszczonów. Obecnie trwają prace związane z budową infrastruktury terenów inwestycyjnych przy Keramzycie. Trwa budowa wodociągu. Powstanie 1,7 km sieci. Koszt inwestycji to około 400 tysięcy złotych. Ogłoszono też już przetarg na wykonanie infrastruktury drogowej. W planach jest budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej.

Teren już przyciąga inwestorów. Pierwszy rozpoczął prace związane z lokalizacją inwestycji. To efekt strategicznego planowania i umiejętnego pozyskiwania funduszy zewnętrznych.

Pierwsze dofinansowanie Gminie Mszczonów udało się pozyskać w 2012 roku. Wniosek – „Inwestycje w Gminie Mszczonów poprzez opracowanie dokumentacji koncepcyjnej terenów inwestycyjnych” – pozwolił zdobyć zdecydowaną większość potrzebnych pieniędzy, bo aż 480 420 zł. Przygotowano wówczas dokumenty związane z koncepcją zagospodarowania terenu, zadbano również o materiały promocyjne, m. in. – artykuły w prasie oraz spoty reklamowe w radiu i TV.



Rok później, Gmina Mszczonów ponownie wystąpiła z wnioskiem o dofinansowanie i ponownie z sukcesem. Tym razem wnioszek – „Inwestycje w Gminie Mszczonów, poprzez opracowanie dokumentacji projektowej i studium dla terenów inwestycyjnych” pozwolił pozyskać kwotę dofinansowania w wysokości 131 210,25 zł.

Pieniądze na realizację powyższych projektów pochodziły z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego „Innowacyjna gospodarka w latach 2007-2013” w ramach osi priorytetowej Polska Gospodarka na Rynku Międzynarodowym. Dzięki zdobytemu dofinansowaniu udało się opracować dokumentację wraz ze studium wykonalności i uzyskać pozwolenie na budowę infrastruktury.

Na inwestorów czeka 18,5 hektara terenów, z których część przeznaczona jest pod komunikację. Teren jest objęty planem zagospodarowania. Ogromną zaletą jest doskonała komunikacja, tuż przy przecięciu dróg – ekspresowej S8 i krajowej nr 50.

Proces przygotowania terenów inwestycyjnych pokazuje z jakim wyprzedzeniem samorząd Mszczonowa myśli o inwestycjach na swoim terenie. Pokazuje również planowość i konsekwencję prowadzonych działań oraz skuteczność w pozyskiwaniu dofinansowań. Stanowią one ogromne wsparcie dla samorządów. Z pewnością bez tej pomocy przygotowanie terenów inwestycyjnych, o ile byłoby możliwe, trwałoby znacznie dłużej.

*tekst. i fot. jp, GCI*





**Inwestycje zewnętrzne**

**Park of Poland – spełnione marzenie**

We wtorek, 27 sierpnia, odbyło się wydarzenie przełomowe dla inwestycji Park of Poland, która realizowana jest w podmszczonowskiej Wręczy. Zwieńczeniem prac konstrukcyjnych na terenie przyszłego największego zadaszonego parku wodnego w Europie było zamontowanie ostatniego elementu składanego dachu. Zgodnie z dawną tradycją, ukończenie

kolejnego etapu budowy uczczono zawieszeniem symbolicznej wiechy – czyli udekorowanego wstążkami bukietu, który miał przynosić szczęście właścicielom i odwiedzającym.

Ostatnia faza realizacji była hucznie świętowana przez zarządzających inwestycją – Idana Greidingera (CEO Park od Poland), Petera Dudolenskigo (Chief of Construction) oraz Ereza Yoskovitza (Dyrektor Finansowy). Na uroczystości nie mogło zabraknąć władz samorządowych gminy Mszczonów – Burmistrza Józefa Grzegorza Kurka, Przewodniczącego Rady Miejskiej Łukasz Koperskiego oraz radnych a także przedstawicieli powiatu żyrardowskiego – Starosty Beaty Sznajder, Prze-





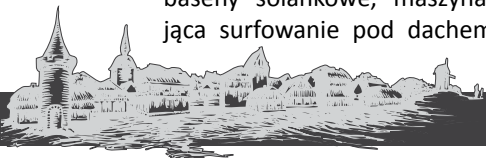


wodniczącego Rady Powiatu Klaudiusza Stusińskiego i radnych powiatowych. Po terenie budowy Park of Poland gości oprowadzał Marcin Grabowski – Project Manager.

Spotkanie we Wręczy rozpoczęło się od krótkiej prezentacji przyszłego parku wodnego. O szczegółach inwestycji zebrany opowiedziała Dyrektorka Marketingu Ewa Wdowska. Największy zadaszony park wodny w Europie składał się będzie z 18 basenów, których łączna powierzchnia wyniesie 3,5 tys. m<sup>2</sup>. Na jego terenie znajdą się też 32 zjeżdżalnie o długości 3,2 km, basen z „dziką rzeką”, 10 saun, wodny plac zabaw, 3 baseny solankowe, maszyna Suf-Air (umożliwiająca surfowanie pod dachem), 740 egzotycznych

palm oraz różnorodne bary i restauracje. Jak twierdzi Idan Greidinger, Prezes Park of Poland, najważniejsze nie będą liczby, ale atmosfera obiektu. Pomiędzy Warszawą a Łodzią powstanie miejsce rozrywki, w którym przez cały rok, siedem dni w tygodniu, panować będzie klimat Malediwów, czyli temperatury w granicach 32-34°C. Zarządzający zamierzają dołożyć starań, by odwiedzający Park of Poland poczuli się niczym *na magicznych, egzotycznych wakacjach*.

Kolejnym elementem była konferencja prasowa, podczas której na pytania dziennikarzy odpowiadali przedstawiciele inwestora oraz burmistrz Kurek. Wśród poruszonych tematów znalazły się m.in. ceny biletów, historia inwestycji oraz komu-







nikacja drogowa z Parkiem. Jak zapewniali przedstawiciele inwestora, czyli Global City Holdings, koszt relaksu w Suntago nie będzie odbiegał od poziomu rynkowego. - *Nie będziemy najtańsi, ale nie będziemy też najdrożsi* – przekonywali przedstawiciele inwestora. Burmistrz Kurek, odpowiadając na pytania, skorzystał z okazji, by podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji Park of Poland. Szczególnie mieszkańcom, którzy zgodzili się sprzedać swoje nieruchomości pod budowę wodnego centrum rozrywki.

Oficjalną część uroczystości poprzedziły krótkie wystąpienia Prezesa Idana Greidingera i Burmistrza Józefa Kurka. Następnie, podniesiony został ostatni element składanego dachu, którego zamontowanie symbolicznie zwieńczyło prace

konstrukcyjne w Park of Poland. Na szczycie zabudowań zamontowano również wiechę, która ma przynieść szczęście zarządzającym obiektem i wszystkim, którzy go odwiedzą. Nie zabrakło również krótkiego pokazu artystycznego, który umilił gościom południe spędzone na terenie budowy Parku.

Podczas spotkania z okazji symbolicznego zakończenia prac konstrukcyjnych, Burmistrz Józef Grzegorz Kurek wielokrotnie podkreślał, że na początku, Mooky Greidinger (Prezes Zarządu Global City Holdings) i on mieli tylko marzenie o tym, by w Mszczonowie powstał największy park wodny w tej części Europy. Marzenie, które udało się urzeczywistnić. Marzenie, którego otwarcie nastąpi pod koniec 2019 roku.

*Dagmara Bednarek, GCI*





## Dotacje

### Z seniorami o seniorach

Jak skutecznie ubiegać się o dotacje? Jak efektywnie działać w grupach formalnych i nieformalnych? Między innymi na te pytania odpowiadano podczas I Subregionalnej Konferencji Senioralnej w subregionie żyrardowskim. Hasło przewodnie brzmiało – „W poszukiwaniu aktywnego i godnego modelu starzenia się”.

- Seniorzy w powiecie żyrardowskim są aktywni. Zależy nam, by usystematyzować ich działalność – wyjaśnia Jakub Kamiński, prezes Stowarzyszenia Kuźnia inicjatyw „Wisitki.org”.

Aktywność seniorów rośnie. Przybývá spotkań organizowanych nie tylko z okazji świąt, zabaw tanecznych, itp.. Osoby 55+ chcą się spotykać i spotykają się. Doskonałym dowodem była sama konferencja. Uczestnicy wypełnili salę do ostatniego miejsca. W sumie w spotkaniu wzięło udział około 200 osób – przedstawiciele różnych grup z powiatu żyrardowskiego oraz sąsiednich. Podczas konferencji wskazywano źródła, z których seniorzy mogą korzystać szukając dofinansowań. Podpowiadali eksperci – samorządowcy, pracownicy instytucji pomocy społecznej oraz sami seniorzy. Ci ostatni wskazywali na różnice pomiędzy teorią i praktyką.

- Usłyszałam, że nie możemy opłacić prelegenta umową zlecenie musi to być faktura

– informowała jedna uczestniczek, oddając, że to bardzo komplikuje zdobycie dofinansowania.

Konferencję zakończył poczęstunek przy muzyce na żywo.

- Dziękujemy za obecność Pani Barbarze Imiołczyk - Dyrektor Centrum Projektów Społecznych w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, Pani prof. Barbarze Szatur-Jaworskiej, Współprzewodniczącej Komisji Ekspertów ds. Osób Starszych przy Rzeczniku Praw Obywatelskich oraz Panu Piotrowi Lejzerowiczowi z Mazowieckiego Centrum Polityki społecznej za inspirujące wystąpienia – dziękują organizatorzy.

Byli nimi: Mariański Ruch Inicjatyw Ekonomiczno-Społecznych, Kuźnia Inicjatyw „Wisitki.org” oraz Sieć Inicjatyw Senioralnych. Patronami honorowymi wydarzenia byli Adam Bodnar, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz Adam Struzik, Marszałek Województwa Mazowieckiego.

*jp, GCI*



## GCI

### Jak korzystać z Internetu

Dobiegło końca pierwsze z cyklu szkoleń projektu „Ja w Internecie”. Wzięło w nim udział 12. mieszkańców z terenu gminy Mszczonów. Od teraz Facebook, Twitter i Instagram nie mają przed nimi tajemnic.

Radość uczestników mieszała się z ze smutkiem, gdy szkolenie dobiegło końca. Wszyscy twierdzili, że spotkania wiele im dały. Poznali zasady funkcjonowania portali społecznościowych, ze szczególnym uwzględnieniem Facebooka. Uczestnicy założyli konta na portalach i nauczyli się ich obsługi. Prowadzący zwracał również uwagę na bezpieczeństwo związane z prowadzeniem kont na portalach społecznościowych oraz prawa autorskie związane z wykorzystaniem cudzych utworów.

Dwanaścioro uczestników spotykało się przez trzy dni na czterogodzinnych szkoleniach. Do dyspozycji mieli laptopy i materiały dydaktyczne. Na wszystkich czekał też poczęstunek. Organizatorem szkoleń jest Gminne Centrum Informacji w Mszczonowie.

W ramach projektu „Ja w Internecie” odbędą się jeszcze cykle innych szkoleń, w tym również „Działam w sieciach społecznościowych”. Są jeszcze wolne miejsca. Więcej informacji na temat projektu „Ja w Internecie” na stronie [www.gci.mszczonow.pl](http://www.gci.mszczonow.pl).

*jp, GCI*

*FOT. Dorota Kurzepa*





## W dżungli mediów społecznościowych

Za nami druga edycja kursu „Działam w sieciach społecznościowych”, który został zorganizowany w ramach projektu „Ja w internecie”. W poniedziałek, 29 lipca, odbyły się ostatnie, czterogodzinne zajęcia. Łącznie, kilkunastoosobowa grupa uczestników spędziła przed monitorami komputerów dwanaście godzin.

Program szkolenia rozpoczęło omówienie trendów w mediach społecznościowych. Uczestnicy dowiedzieli się, że ponad połowa Polaków ze smartfona korzysta przez więcej niż dwie godziny dziennie. Prawie 1/3 naszego społeczeństwa nieustannie pozostaje online a swój telefon użytkuje 5 h na dobę.

Coraz powszechniejsze wykorzystywanie Internetu, szczególnie w urządzeniach mobilnych, sprawia, że rosną obawy przed naruszeniem prywatności i danych osobowych. Podczas korzystania ze smartfona czy tabletu łatwiej o chwilę nieuwagi, która może nas dosłownie drogo kosztować. Między innymi przed takimi zagrożeniami ustrzec mają kursy takie, jak te, które w ramach projektu organizuje Gminne Centrum Informacji.

Uczestnicy szkolenia „Działam w sieciach społecznościowych” poznali najpopularniejsze w Polsce i na świecie

serwisy – Facebook, YouTube, Instagram, Twitter, LinkedIn. W trakcie zajęć nabyli umiejętności zakładania kont i publikowania treści w wymienionych mediach. Ważnym aspektem kursu było wskazanie sposobów zabezpieczenia profili i zamieszczanych materiałów przed dostępem niepożądanych osób.

Podczas szkolenia prowadząca omówiła również zasady netykiety, która podpowiada, jak zachować się w trudnej sytuacji w sieci. Z tym zagadnieniem powiązane było także przedstawienie działań praw autorskich oraz ochrony wizerunku w Internecie. Na zakończenie kursu jego uczestnicy poznali także zasady bezpieczeństwa w sieci oraz dostępne za jej pomocą e-usługi.

*Dagmara Bednarek, GCI*



## Internetowe finanse bez tajemnic

Dwunastka, to liczba idealnie podsumowująca szkolenie „Moje finanse”, które zakończyło się 25 lipca w Gminnym Centrum Informacji. Dokładnie tyle osób rozpoczęło i skończyło naukę; tyle godzin trwała także ich edukacja.

Na realizację bezpłatnych szkoleń komputerowych gmina Mszczonów otrzymała grant w wysokości 67 200 zł (100% kosztów). Realizatorem projektu „Ja w Internecie. Program szkoleniowy w zakresie kompetencji cyfrowych” jest Gminne Centrum Informacji. Otrzymana dotacja pochodzi z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i budżetu państwa. Projekt skierowany jest do dorosłych mieszkańców gminy Mszczonów, którzy ukończyli 25 rok życia.

Podczas szkolenia „Moje finanse” uczestnicy nabyli wiedzę i umiejętności związane z przeprowadzaniem transakcji internetowych. Kursanci dowiedzieli się, jakie usługi banki oferują przez Internet oraz jakie sprawy finansowe można załatwić w sieci. Podczas zajęć rozmawiano również o komunikacji internetowej z bankami. Kursanci nauczyli się robić zakupy





w sklepach internetowych oraz sprzedawać zbędne przedmioty za pośrednictwem platform takich, jak Allegro czy Olx.

Ważnym aspektem szkolenia były też prawa konsumenta zawierającego transakcje w sieci. Zakupy online nie pozwalają przecież na dokładne obejrzenie czy przymierzenie towaru lub porozmawianie ze sprzedawcą. Prowadzący szkolenie opowiedział również o tym, jak chronić swoje dane osobowe podczas transakcji handlowych w Internecie.

Dodatkowo, podczas szkolenia poruszono także temat praw autorskich i pobierania treści udostępnionych przez użyt-

kowników sieci. Kursanci dowiedzieli się, między innymi, czym jest dozwolony użytek i z jakich zdjęć można legalnie korzystać. W ramach rozmów o bezpieczeństwie w Internecie, prowadzący podkreślał, jak ważne jest częste zmienianie haseł do konta bankowego czy poczty e-mailowej.

Na zakończenie szkolenia wszyscy kursanci otrzymali certyfikaty poświadczające uczestnictwo w zajęciach oraz zapozowali do pamiątkowej fotografii.

*Dagmara Bednarek, GCI*

## Mszczonów na srebrnym ekranie

### O wielkiej zbrodni, w Mszczonowie

Życie pisze najlepsze scenariusze. Chyba każdy słyszał to powiedzenie. Jego potwierdzeniem była wizyta ekipy filmowej w Mszczonowie. Stary komisariat policji ożył na kilka godzin by stać się scenerią dla jednej z najstraszniejszych, polskich historii ubiegłego wieku.

Ekipa programu „Opowiem ci o zbrodni” postanowiła wykorzystać były budynek komisariatu policji w Mszczonowie.

- Najlepiej oddaje klimat końcówki ubiegłego wieku – przyznaje Jolanta Gwardys, producentka Kompanii Mediowej.

W pomieszczeniach byłego komisariatu nagrywane były sceny przesłuchania jednego z największych morderców ubiegłego stulecia. Do morderstw dochodziło na terenie Śląska a o sprawie mówiła cała Polska. W produkcję programu zaangażowani są najlepsi autorzy kryminałów w kraju, m. in. – Katarzyna Bonda, Wojciech Chmielarz czy Max Czornyj. Właśnie ten ostatni również przyjechał do Mszczonowa, by wziąć udział w zdjęciach.

- Trudno wymyślić bardziej przerażające historie od tych, do których doszło naprawdę – przyznaje pisarz.

Zdjęcia do jednego z odcinków „Opowiem ci o zbrodni” powstawały też na terenie gminy Wiskitki oraz w Żyrardowie.

*tekst i fot. jp, GCI*



## OSP

### Sierpniowa zbiórka krwi

Zbiórki krwi w Mszczonowie tradycyjnie odbywają się w piątki. Nie inaczej było tym razem – mobilny punkt pobierania życiodajnego płynu pojawił się przy lokalnej remizie 23 sierpnia.

Chętnych do podzielenia się krwią nie brakowało. Podczas sierpniowej zbiórki do organizatorów akcji zgłosiło się ok. 50 osób. Ostatecznie, krew oddały 34 z nich, co dało łącznie 15,3 l życiodajnego płynu.

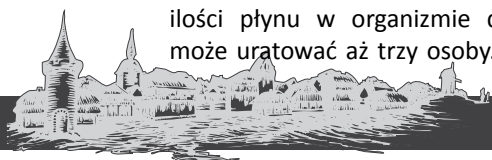
O tym, jak ogromne znaczenie ma honorowe krwiodawstwo świadczy groza sytuacji, w których niezbędna jest transfuzja. Ten szczególny zabieg wykonuje się w przypadku krwotoków, wrodzonych chorób, anemii, białaczki, zmian nowotworowych a także u niektórych kobiet po porodzie.

Szacuje się, że średnio co minutę konieczne jest przeprowadzenie transfuzji krwi. Jedna jednostka tego płynu (1/10 ilości płynu w organizmie dorosłego człowieka) może uratować aż trzy osoby. Liczba dawców krwi



co roku rośnie o ok. 3,6%. Niestety, w tym samym czasie zapotrzebowanie na czerwony płyn wzrasta o 8,6%. Oddając krew naprawdę ratujemy czyjeś zdrowie i życie.

*Dagmara Bednarek, GCI*



## Rocznica

### Młodzi pokazali, że PAMIĘTAJĄ!

75. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego, to dzień, który był niezwykle ważny dla bardzo wielu Polaków. 1 sierpnia, dokładnie o godz. 17, w większości kraju na minutę zatrzymał się czas. Tak naprawdę, to wręcz się cofnął, bo ludzie, którzy postanowili w ten sposób oddać cześć Powstańcom, myślami przenieśli się do roku 1944.

Mszczonów również uhonorował tych, którzy walczyli o wolność, o honor, o Polskę. Wspianała inicjatywa lokalnej młodzieży sprawiła, że także miejski plac na kilkanaście minut spowiła mgła przeszłości.



Pomysłodawcami akcji byli młodzi mszczonowianie - Kryspin Sobol, Michał Skarzyński, Mikołaj Banasiewicz i Łukasz Kwiatkowski. Wraz z przyjaciółmi postanowili zrobić coś, by pokazać, że PAMIĘTAJĄ. Pamiętają o przelanej krwi, bólu, cierpieniu, śmierci. Pamiętają o walce, poświęceniu, honorze, ojczyźnie.

Okazało się, że nie tylko oni chcą uczcić 75. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. W sumie zebrali ok. 20 przyjaciół i wspólnie przygotowali niezwykle wyjątkowy Apel Pamięci, który odbył się pod budynkiem Urzędu Miejskiego.

Mszczonowska młodzież pojawiła się pod nim z wielkim transparentem ze słowami „Mszczonów. Pamiętamy” i znakiem Polski Walczącej. Cały baner wykonano w kolorach białym, zielonym, czerwonym i czarnym, czyli połączeniu barw charakterystycznym dla stołecznego klubu Legia Warszawa. W dłoniach młodzieży nie zabrakło także narodowych flag.

Punktualnie o 17, gdy zawyły syreny alarmowe, ustawiona w szyku grupa młodych odpaliła czerwone race. Na Placu Piłsudskiego pojawił się także gęsty dym w narodowych barwach.

Po minucie ciszy teren przed ratuszem wypełnił się dźwiękami „Mazurka Dąbrowskiego”, który wspólnie odśpiewano. Nie zabrakło także skandowania słów „Cześć i chwała Bohaterom”. Na zakończenie zgromadzeni na placu mieszkańcy mogli jeszcze posłuchać krótkiej informacji o przebiegu i znaczeniu Powstania Warszawskiego.

Nie można nie wspomnieć, że 1 sierpnia o godz. 17 na Placu Piłsudskiego pojawili się nie tylko organizatorzy akcji. Wielu mszczonowiaków również stanęło pod ratuszem, by pokazać, że PAMIĘTAJĄ. Część z nich przyniosła flagi oraz inne przedmioty w biało-czerwonych barwach.

Niezwykła inicjatywa lokalnej młodzieży była pierwszą tego typu, ale, jak zapewniają organizatorzy, nie ostatnią. Mają oni nadzieję, że w kolejnych towarzyszyć im będzie jeszcze większa liczba mieszkańców, którzy wspólnie będą chcieli upamiętnić wydarzenia, mające ogromny wpływ na kształt naszej dzisiejszej rzeczywistości.

*Dagmara Bednarek, GCI*





## □ Odpust w Lutkówcze

### Coś dla ducha i dla ciała

Konkursy, gry i zabawy oraz wiele atrakcji dla najmłodszych i nieco starszych. Do tego świetna muzyka. To przepis na sukces odpustu św. Rocha w Lutkówcze. Świętowanie, jak co roku, rozpoczęła msza święta.

Tradycji stało się zadość i jak co roku, w sierpniu (18.08), w Lutkówcze odbył się odpust św. Rocha. Rozpoczęła go msza święta odprawiona przez księdza Piotra Stępnia, który od 16 lat przebywa na misji w Brazylii. Żywiołowy kapłan z entuzjazmem mówił do lutkowskich parafian. W pełnym pasji kazaniu apelował o wzajemną miłość i szacunek. Zgromadzeni mieli też niezwykłą okazję do wysłuchania „Barki”, ulubionej pieśni Jana Pawła II, w języku portugalskim. Uroczystości zakończyła procesja wokół kościoła w Lutkówcze.

- Było coś dla ducha, a teraz coś dla ciała – mówili zgodnie ks. Zbigniew Chmielewski, proboszcz parafii w Lutkówcze oraz Łukasz Koperski, przewodniczący Rady Miejskiej w Mszczonowie, otwierając drugą część odpustu.

W tym roku zabawa odbyła się pod hasłem „Owocowe święto”. Akcentów owocowych nie brakowało. Skrzynie z jabłkami i gruszkami na scenie, owoce na stoiskach. Uważni obser-

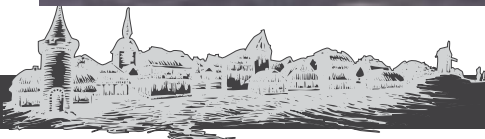
watorzy mogli też dostrzec drzewka, na których „rosły” obok siebie gruszki i śliwki.

- Tak je przystroiłem – zdradzał uśmiechem Krzysztof Czarnecki, prezes Związku Sadowników RP jednego ze współorganizatorów zabawy.

Dopełnieniem owocowych akcentów był konkurs na najlepszy, owocowy produkt z regionu Lutkówki. Do konkursu zgłoszono siedem produktów. Najlepsze okazały się te od Kingi Niewolskiej pod nazwą „Spiżarnia Prezesowej”. Fundatorem nagród w konkursie był Mirosław Maliszewski, poseł na Sejm RP. Podczas wręczenia nagród pogratulował wszystkim uczestnikom.

- Wybór był bardzo trudny, bo wszystkie produkty były na najwyższym poziomie – przyznawał poseł członek jury. W konkursie o beczkę piwa po raz kolejny na scenie zmagali się najwięksi siłacze okolicy. Jako pierwsze do rywalizacji stanęły panie. Wśród panów ponownie triumfował ubiegłoroczny mistrz. Nie dał szans rywalom podnosząc 22,5 kilogramowy hantel aż 85 razy.

Sportowe emocje rozgrywały się również na boisku przy Szkole Podstawowej w Lutkówcze. W szranki stanęły reprezentacje sadowników oraz ministrantów. W meczu piłki nożnej o Puchar Księdza Proboszcza Zbigniewa Chmielewskiego triumfowali ministranci. Reprezentacji sadowników, pomimo wzmocnienia składu przez „Brazylijczyka” księdza Piotra, i kilku dobrych





akcji, nie udało się strzelić bramki. Mecz zakończył się wynikiem 2:0 dla ministrantów.

- W ubiegłym roku przegraliśmy siedem do zera więc jest progres – komentował z uśmiechem wynik Krzysztof Czarnecki.

Wiele atrakcji czekało również na najmłodszych uczestników święta, dmuchane zjeżdżalnie zamki i tory z przeszkodami, kule w basenie z wodą czy karuzele. Specjalny tor przeszkód dla dzieci przygotowali też strażacy ze Zbierz. Najmłodsi mieli za zadanie napełnić wiadro wodą z beczki oraz ugasić „płonący” budynek. Jak na odpust przystało nie zabrakło też szeregu straganów oraz stosik z obwarzankami.

Ciekawostką była wystawa pojazdów strażackich Piotra Zegarskiego, strażaka z OSP w Grodzisku Mazowieckim. Każdy w 98 procentach wykonany z papieru. Przy okazji można było wysłuchać ciekawych opowieści o sprzęcie strażackim – zarówno zabytkowym, jak i współczesnym.

Okazją do sprawdzenia swojego szczęścia podczas odpustu była loteria fantowa, którą co roku przygotowuje Szkoła Podstawowa w Lutkówe. W tym roku było 1111 losów. Wygrać można było, między innymi, rower, tablet a nawet drzewo. Dochód z loterii przeznaczony zostanie na rzecz szkoły.

Szkolny budżet zasilili też dochód ze sprzedaży pieczonego dzika, który rozchodził się w błyskawicznym tempie. Jego sponsorami byli myśliwi z kół łowieckich Jenot i Lis. O podniebienia gości zadbała też Winnica Dwórzno. Podczas odpustu można było spróbować win produkowanych

w pobliskiej winnicy.

Na scenie publiczność zabawiały zespoły „Sami swoi” i „Ex Problem”. Taneczne przeboje w ich wykonaniu porwały na parkiet kolejne pary. Muzyczne klimaty serwował duet Mariola i Włodek, którzy przygotowali również specjalny program dla dzieci. Honorowymi patronami „Owocowego święta” był Związek Sadowników RP oraz Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej w Lutkówe.

tekst i fot. Jarosław Pięćek

Najlepsze owocowe produkty

I miejsce – „Spizarnia Prezesowej” Kinga Niewolska

II miejsce – „Owoc ma moc” – Agnieszka i Krzysztof Pawlak

III miejsce – Witaminki Irminki

pozostali nagrodzeni: „Ogórci córki” Anna i Krzysztof Malik

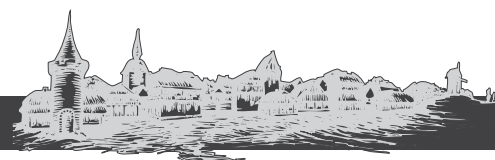
„Drewsmol”, „Dziżowa Spizarnia” Aleksandra i Paweł Dziża, „Co nieco ze spizarni Bożeny Durki”, Krisowe wino i ogórki

## Odpust w Lutkówe

### Polsko-brazylijski akcent odpustu

To była niezwykła wizyta. Polski ksiądz, od 17 lat przebywający na misji w Brazylii, odwiedził Lutówkę podczas Odpustu Świętego Rocha. Podczas mszy zaśpiewał „Barkę” po portugalsku

a później zagrał też w piłkę nożną z sadownikami. Na co dzień ksiądz Piotr Stępień angażuje się w walkę o obronę dzieci nienarodzonych. Walczy też z mafią i narkotykami. Redakcji „Mercuriusza Mszczonowskiego” opowiedział o swojej misji.





**Skąd ksiądz pochodzi?**

Pochodzę z parafii p.w. błogosławionego Władysława w Gielniowie. To niedaleko Opoczna.

**Jak doszło do tego, że ksiądz z Polski trafił do Brazylii?**

Pracuję w Brazylii już od 17 lat. Wyjechałem z Polski 6 listopada 2002 roku. W seminarium zajmowałem się kółkiem misyjnym i nawet przez dwa lata byłem jego prezesem. Organizowaliśmy sympozja, kongresy, wyjazdy. Gdy misjonarz, pochodzący z naszej diecezji, przyjeżdżał, zapraszałem go na spotkania. Poznałem życie polskich misjonarzy. Biskup wysłał mnie do parafii Świerże Górne, niedaleko Kozienic. Organizowaliśmy tam jasełka misyjne. Potrzebowałem do nich elementów misyjnych z różnych państw – arabskich, indiańskich. Kiedyś podpatrzyłem u referenta misyjnego, że ma takie elementy. Miał grzechotkę z Brazylii lub Wenezueli. Pożyczył mi ją. Później powiedział, że misjonarze proszą o pomoc. Pan Bóg dotarł do mojego serca i wiedziałem, że pojedę do Brazylii.

**Jak wyglądały pierwsze lata księdza w tym kraju?**

Przez pierwsze dziewięć miesięcy uczyłem się języka w parafii Matki Bożej Fatimskiej w Ceu Azul co znaczy „niebo niebieskie”. Po tym czasie trafiłem do parafii Lago Azul co znaczy „jezioro niebieskie”. Z nieba niebieskiego wpadłem do jeziora niebieskiego. (śmiech) Pracowałem tam 16 lat. Potem biskup przeniósł mnie do parafii Posto Ipe Matki Bożej z Guadalupe, gdzie pracowałem 15 miesięcy. Obecnie pracuję w parafii, w której proboszczem jest ks. Szymon Sieczka a ja jestem wikariuszem.

**Czym ksiądz zajmuje się w Brazylii?**

Między innymi obroną dzieci nienarodzonych. Jestem duszpasterzem polityków brazylijskich, katolickich - senatorów i posłów. Udzielam się w sejmie, by zmieniać prawa na bardziej humanitarne. Jestem przeciwny ideologii gender, narkotykom, które niektóre grupy chcą zalegalizować nie przejmując się zdrowiem i życiem ludzi młodych. Teraz jest dobry prezydent w Brazylii, przejmując się sprawami ludzi.

**Jak z Brazylii trafił ksiądz do Lutkówek?**

Ksiądz prałat Zbigniew Chmielewski, był u mnie w Brazylii. Poznałem go poprzez swojego byłego profesora od biblistyki - księdza Jacka Kucharskiego. Raz w roku przyjeżdżam do Polski i zawsze ksiądz mnie zapraszał. W tym roku nadarzyła się okazja by być na odpuszcie św. Rocha. Podzieliłem się swoimi wrażeniami z pobytu w Brazylii.

**Wystąpił też ksiądz w roli piłkarza.**

Tak. (śmiech) Załapałem się do zespołu. Cieszę się, że mogłem grać w piłkę z sadownikami. W następnym roku przywiozę Brazylijczyków, może uda się wygrać (śmiech).

**Po raz pierwszy jest ksiądz na odpuszcie w Lutkówce?**

Tak. Jest bardzo pięknie. Widzę, że oprócz elementu duchowego – mszy świętej, spowiedzi – jest też coś dla ciała – zabawa. Mieszkańcy promują swoje produkty. Pokazują to, co mają tu najlepszego. Ten rejon słynie z sadownictwa, m. in. jabłek. Kto wie, może uda się nawiązać współpracę pomiędzy Polską i Brazylią. Do Brazylii będą wysyłane jabłka a do Polski przyjadą banany, pomarańcze, kawa.

**Brazylia stała się chyba drugą ojczyzną księdza?**

Tak. Czuję się tam powołany. Ludzie mnie pytają czy chcę wracać do Polski. Na razie nie chcę. Ile będę miał sił, na ile Pan Bóg pozwoli, tyle będę tam pracował.

**Jacy są Brazylijczycy?**

Podobni do Polaków. Równie serdeczni, otwarci, gościnni. Gdy coś ci się stanie podchodzą, pytają czy pomóc. Zagadują skąd przyjechałeś. Interesują się. Są spontaniczni, lubią śpiewać. Bardzo lubią procesje. U nas jest kult obrazu, tam jest kult rzeźb. Niestety jest to też naród wyzyskiwany.

**Dziękuję za rozmowę**

*Rozmawiał Jarosław Pięcek, GCI*




**Przyroda**

## Uratowany dolny staw Świętej Anny

To był prawdziwy prezent... dla patronki dwóch stawów, zwanych stawami Świętej Anny, jakie zlokalizowane są w lesie w podmszczonowskiej Zbiroży. Tuż przed lipcowymi imieninami Anny udało się wędkarzom, sprawującym pieczę nad oboma zbiornikami wodnymi, ocalić dolny staw, położony bliżej Traktu Tarczyńskiego. Jego północna grobla była sukcesywnie niszczone przez bobry. Sytuacja była wręcz tragiczna. Woda przelewała się do sąsiedniego kanału i na niżej położone tereny leśne. Odtworzenie grobli, jej poszerzenie i wzmocnienie linii brzegowej ocaliło malowniczy zbiornik.

Obydwa stawy Świętej Anny – górny i dolny (zwane tak z racji na występującą w nich różnicę poziomu lustra wody) pozostają pod opieką mszczonowskiego Koła Polskiego Związku Wędkarskiego. Staw górny służy do hodowli narybku oraz jest dziewiczym terenem lęgowym dla ptactwa wodnego. Staw dolny, to natomiast zbiornik do wędkowania dla członków PZW, a także ulubione miejsce wypoczynku dla mieszkańców pobliskiego Mszczonowa.

Wartość inwestycji, polegającej na odtworzeniu grobli stawu dolnego wyniosła około 120 000 złotych! Okręg Polskiego Związku Wędkarskiego w Skierniewicach dołożył do niej 25 000 zł. O tak znaczące dofinansowanie wystarał się Zarząd mszczonowskiego Koła PZW, na którego czele stoi prezes Jerzy Ciećwierski. Właśnie on oprowadził mnie osobiście po odbudowanej grobli. W trakcie tej przechadzki towarzyszył nam również Stanisław Narożny - przewodniczący Komisji Rewizyjnej mszczonowskiego Koła PZW.

Od moich przewodników dowiedziałem się, że starania o rozpoczęcie inwestycji rozpoczęły się jeszcze w listopadzie ubiegłego roku. W styczniu przystąpiono do poszukiwań wykonawcy, który wyznaczyłby linię brzegową i fachowo ją opalił. Z trzech złożonych ofert wybrano tę, jaką złożyła firma z Wroniek pn. „Faszyna.eu”.

Finalne prace budowlane na grobli przebiegały w czerwcu i lipcu 2019. Roboty ziemne wykonane zostały przez ekipę mszczonowskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Przedstawiciele Zarządu Koła PZW są zdania, że zarówno burmistrzowi Józefowi Grzegorzowi Kurkowi, jak też dyrektorowi ZGKiMu Grzegorzowi Ludwiakowi oraz kierownikowi ZGKiMu Bogdanowi Federowiczowi należą się gorące podziękowania za wsparcie, jakie wykazali dla zrealizowania tego jakże potrzebnego przedsięwzięcia.

Odtworzona grobla ma 312 mb. Została usypana z gryzu, wymieszanego z ziemią, więc tym razem bobry już jej nie podziurawiają. Wzmocniono ją ponadto na brzegach wiklinową faszyną, która opleciona została na sosnowych palikach. Stabilizująca konstrukcja wygląda bardzo solidnie. Dzięki niej można teraz szeroką drogą, powstałą na grobli, udać się na spacer wokół stawu dolnego. Wędkarze nie wyrażają zgody, aby na odnowioną groblę wjeżdżały wszelkiego rodzaju pojazdy mechaniczne. Zakaz dotyczy nawet rowerów. Wszystko po to, aby stworzyć prawdziwą strefę ciszy i spokoju dla wypoczywających oraz wędkujących. To właśnie na odbudowanej grobli



odbywać się teraz będą wszelkiego rodzaju zawody wędkarskie. Te natomiast, o czym warto wiedzieć, mają w Zbiroży już dwudziestoletnią historię. Na przykład specjalny konkurs wędkarski, przygotowywany 1 czerwca dla najmłodszych mieszkańców Ziemi Mszczonowskiej, stał tradycyjną częścią lokalnych obchodów Dnia Dziecka.

Koło PZW Mszczonów liczy teraz 189 osób. W Zarządzie Koła zasiadają: prezes Jerzy Ciećwierski, skarbnik Radosław Górzynski, sekretarz Tomasz Modzelewski i gospodarz Bogdan Skuza. Wiceprezesem był niedawno zmarły śp. Jacek Wróbel. Funkcję kapitana sportu sprawuje Jacek Mięśniak. Natomiast sędzią koleżeńskiemu przewodzi Robert Zaniewski. Nadzór nad pracą Zarządu sprawuje Komisja Rewizyjna, której przewodniczącym jest Stanisław Narożny.

Historia mszczonowskiego Koła PZW sięga roku 1978. Dokładnie 11 listopada odbyło się jego pierwsze zebranie. Spośród założycieli organizacji wybrany został Zarząd (prezes Józef Kołacz, wiceprezesa Zdzisław Mariański i Józef Brzeziński, sekretarz Maciej Lasoń, skarbnik Marian Adamczyk oraz gospodarz Eugeniusz Szustkiewicz). Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej był wtedy Józef Adamczyk, a przewodniczącym Sądu Organizacyjnego Edward Adamczyk. W 1979 roku powołana została dodatkowa sekcja mszczonowskiego Koła przy Cegielni w Radziejowicach.

Obecnie Koło PZW Mszczonów opiekuje się dwoma stawami Świętej Anny w podmszczonowskiej Zbiroży, a także r a d z i e j o w i c k ą Hamernią. Najbliższe







zawody, które zorganizują mszczonowscy wędkarze odbędą się w Zbierzy 25 sierpnia – będzie to memoriał ku pamięci działaczy i członków Zarządu miejscowego Koła. Następne zawody, Puchar Prezesów nad Zalewem Żyrardowskim (w dwóch kategoriach – spławikowej i gruntowej), mszczonowianie poprowadzą w dniu 15 września wspólnie z Kołem PZW Żyrardów.

Dodatkowo, 29 września na zbiorniku Świętej Anny odbędą się Mistrzostwa Koła w kategorii spinningowej, a 6 października na Hamerni gruntowe zawody o Puchar Jesieni. Wszystkich, którzy są zainteresowani tymi wydarzeniami, a nie



należą jeszcze do PZW, informujemy, że aby zostać członkiem Koła należy: zdać egzamin z wiedzy wędkarskiej, wystąpić o wydanie karty wędkarskiej do Starostwa Powiatowego (do Wydziału Ochrony Środowiska), opłacić roczną składkę członkowską w kwocie 200 złotych i dobrowolną składkę na zarybianie. W ubiegłym roku mszczonowscy wędkarze na zarybianie stawów Świętej Anny i Hamerni wydali niebagatelną kwotę 14 836 złotych.

MM

## MOK

### Hawajskie klimaty w Mszczonowskim Ośrodku Kultury

Z czym kojarzy wam się określenie „skacząca pchła”? Z nielubianym owadem, grą zręcznościową a może z piłkarzem Leo Messim? Zdziwicie się, ale właśnie tak, dosłownie, tłumaczy się też na język polski nazwę „ukulele”. Naukę gry właśnie na tym instrumencie przez cały sierpień w Mszczonowskim Ośrodku Kultury prowadzi Luzia Wirowska-Sadowska.

Ukulele większości ludzi kojarzy się z hawajskimi rytmemi – wzorzystymi koszulami, wieńcami kwiatów i tańcem hula. Tak naprawdę jednak instrument ten powstał na portugalskiej Maderze. Na Wyspy Hawajskie przywędrował wraz z emigrantami w 1879 roku. Tak rozpoczęła się jego kariera, ponieważ to dopiero w tym amerykańskim stanie otrzymał swoją nazwę i ostateczną formę. Hawajczycy chętnie wykorzystywali nowy instrument i w ten sposób zyskał on popularność. Nie tylko na wyspach.

Hawajski instrument prawdziwą popularność zyskał na początku XX wieku, kiedy na świecie zapanowała moda na kulturę tego archipelagu. Ukulele, szczególnie w Stanach Zjednoczonych, było jednak wykorzystywane nie tylko do grania muzyki charakterystycznej dla Hawajów. Instrument ten sprawdził się również w jazzie i wodewilu. Renesans



popularności ukulele przeżyło po zakończeniu II wojny światowej. Oprócz muzyków alternatywnych na tym strunowym instrumencie gra też np. Paul McCartney. Najczęściej spotykane ukulele, czyli takie na którym prowadzone są zajęcia w MOK, swoim wyglądem przypomina gitarę klasyczną.

W każdy piątek w MOK na „spotkaniach” z hawajskim instrumentem pojawiają się najmłodszy mieszkańcy Ziemi Mszczonowskiej. Podczas zajęć poznają chwytaki akordów oraz uczą się wybijania rytmu. Na zakończenie każdej lekcji wspólnie z prowadzącą wykonują jedną z popularnych melodii.

Dagmara Bednarek, GCI



## Szydełkowa Czarodziejka

Jest mamą jednej córeczki i setek misiów. Anna Rieser od roku zajmuje się ręczną produkcją misiów. Spod jej rąk wyszły między innymi miś Marylin Monroe, Czerwony Kapturek czy Batman. Jej prace można było oglądać w Małej Galerii Mszczonowskiego Ośrodka Kultury. Z Panią Anną rozmawiamy o początkach jej pasji i o tym jak pasja przerodziła się w pracę.

### **Co się w Pani życiu zadziało, że stwierdziła Pani – będę robić misie?**

Zacznę od handmadeu (rękodzieło – przypis red.). Misie przyszedł do mnie około rok temu. Handmadem i moją bajką zaczęłam się zajmować, gdy przeprowadziłam się do Bawarii. Mieszkając w Polsce pracowałam w wielu firmach jako asystentka, prawa ręka szefa. Tam byłam tylko mamą i Hausfrau (gospodyni domowa – przyp. red.). Pracoholizm z człowieka wychodzi i czymś trzeba było się zająć (śmiej). Ciągnęło wilka do lasu – mnie do pracy. Odkryłam, że jestem złotą rączką. Na początku były to dekoracje, upominki okolicznościowe. Jednak jeśli się nie ma hitu to nie idzie.

Na pomysł z misiami wpadłam rok temu. Sama kochałam misie, więc pomyślałam, że zacznę je robić. Zrobiłam pierwszego, potem dziesiątego i tak dalej. Gdy zobaczyłam ile ich jest i jak są kolorowe stwierdziłam – łał to jest fajne.

### **Narodził się pomysł na sprzedaż?**

Doszłam do wniosku, że trzeba to jakoś promować, wystawiać się. Miałam już wcześniej sklep on-line. Teraz ruszyliśmy na wszystkich frontach, jak rakietą. Dlatego dzieciom, podczas spotkań, mówię, że warto wierzyć w siebie i nie poddawać się.

### **Spotykała się Pani zapewne z różnymi opiniami na początku działalności?**

Było wiele słów pełnych braku wiary w to co robię. Pytania po co to robię, przecież nie muszę. Takie demony - demotywatory. Gdy się wierzy w siebie nie można takich rzeczy słuchać. Gdy jest się kreatywnym można odnieść sukces nawet robiąc małą rzecz. Niekoniecznie muszą to być wielkie biznesy.

### **Każdy miś jest zrobiony przez Panią?**

Tak.

### **Nie jest Pani żal się z nimi rozstawać?**

Bardzo. Trochę tak jak bym miała dziecko wystać w świat. Dlatego na kartce z podziękowaniem za zakup lubię dopisać, by dobrze się nim opiekować. Gdy robię misia, po skończonej pracy ten miś się na mnie patrzy. Ma duszę po prostu. Gdy mam się z nim rozstać trochę mi smutno. Przecież wysyłam swoje dziecko w świat!

### **Wzorów misiów jest bardzo dużo – lekarz, piłkarz, Batman czy tancerka. To pojedyncze egzemplarze czy mogą być powielone?**

Tak. To nie są pojedyncze egzemplarze. Robię jednego, dwa, dziesięć. Zależy od zapotrzebowania.



### **Są misie cieszące się większą popularnością?**

Dużym zainteresowaniem cieszą się misie ślubne. Dużo robię też misiów z Bawarii. Dużo idzie misiów z bajek, superbohaterów. Są misie na każdą okazję.

### **Co wyróżnia misie Anny Rieser od innych?**

Przede wszystkim są dopracowane z każdej strony. Jest make-up, dopracowane włosy, charakterystyczne detale, super kolor.

### **Czy to już jest zawód czy nadal pasja?**

To praca z pasją. Lubię to co robię, nie odczuwam, że to moja praca. Kiedyś myślałam, że ktoś się mądrzy w gazecie pisząc – zmień swoje hobby na pracę a wtedy nie będziesz czuł, że pracujesz. To naprawdę działa. Po prostu sobie dziergam.

Kiedyś zapytała mnie jedna pani czy się czymś stresuję, bo trzeba być chyba strasznym nerwusem, by tak dziergać. Jest to jakiś sposób na odstresowanie ale według mnie szydełkowanie to najlepsza dieta. Nie korci mnie do słodczy, bo mam zajęte ręce. (śmiej)

### **Co w sytuacji, gdy zamówień będzie bardzo dużo?**

Wówczas policzę jak długo zajmie mi realizacja zamówienia i podam realny termin wykonania. Nie wchodzi w grę żadne podwykonawstwo. Dużo ludzi pyta mnie czy to wszystko sama robię. Teraz mam przewagę misiów ale miałam również inne rzeczy. Ludzie pytali mnie czy tego nie skupuję.

### **Co podczas robienia misiów jest najprzyjemniejsze? Który moment jest tym najfajniejszym?**

Ten, gdy już widać buzię, gdy nadaje się charakter. Najpierw robię szkic a potem według niego dobieram dodatki. Gdy się już widzi, że to nabiera kształtów, że taki rastaman się do ciebie śmieje, to serce rośnie.

### **Czy zaczynając przygodę z handmadem umiała Pani szydełkować?**

Moja babcia była specjalistką w szydełku. Przyjeżdżali do niej ludzie z całej Polski. Wtedy siedziałam z babcią i jeden wzorek sobie robiłam. To mi się przypomniało. Potem tak zaczęłam wywijać szydełkiem, że ludzie zaczęli się ze mnie śmiać, że czaruję na szydełku.





**Jak szybko jest Pani w stanie zrobić jednego misia?**

Wszystko zależy od poziomu szczegółów. Te najprostsze zrobię w godzinę. Jak mam większego nerwa – jeszcze szybciej (śmiech). Najbardziej „wypasiony mis” to około trzech godzin. Nie jestem w stanie, przy wszystkich obowiązkach domowych usiąść i jednym ciągiem zrobić jednego.

Mam duży dom, ogród i nie mam zastępu aniołów, który mi pierze, sprząta i gotuje. Robię wszystko w międzyczasie, pomiędzy obowiązkami. Gdy córka się bawi mam czas na robienie misiów.

**Dla niej również robi Pani misie?**

Mam misie doktorów, bo mam córkę, która strasznie bała się lekarzy. Musiałam jakoś pomóc jej przełamać strach, oswoić ją. Nie zawsze mama czy tata mają siłę by z nią tańczyć, więc zrobiłam jej partnerkę do tańca. Jest to misia jej wysokości. Córka nieźle nią wywija. Nie jedna szklanka została zbita. Córka, to mój pierwszy i najlepszy odbiorca.

**Ile dniennie poświęca Pani czasu na szydełkowanie?**

Wszystko zależy od liczby zamówień. Gdy jest ich dużo potrafię siedzieć do późnej nocy. Na dużym luzie robię 5-6 misiów dziennie.

**Co powiedziałyby Pani ludziom, którym coś w duszy gra ale odkładają realizację marzeń na później?**

Jeśli wierzą, że to co chcą zrobić jest super, niech wkładają w to sto procent energii i nie słuchają głosów krytykujących ich pracę. Uciekajcie od narzekaczy i demotywatorów!

**Gdy jedzie Pani na wakacje, zabiera Pani szydełko?**

Tak. (śmiech) Nie siedzę wówczas przy nim tak długo ale też coś pokręcę. Na szydełko zawsze znajdę czas. Po prostu lubię to robić.

**Czy wśród misiów jest jakiś, którego za żadne pieniądze by Pani nie sprzedała?**

Bardzo trudno było mi się rozstać z Czerwonym Kapturkiem. Bardzo lubiłam tę bajkę, gdy byłam mała i strasznie trudno było mi się rozstać z moim pierwszym Kapturkiem.

**Skoro o tym Pani wspomniała, który miś był pierwszy?**

Nie pamiętam... naprawdę. O już wiem. Marilyn Monroe. Gdy się zaczyna, nie ma się wprawy. Wtedy to nie godzina czy trzy pracy. Nad Marilyn siedziałam chyba z tydzień. Dopóki jej nie dopracowałam włosów. To był jeden z pierwszych misiów.

*Dziękuję za rozmowę.*

*Rozmawiał Jarosław Pięcek, GCI  
FOT. Jarosław Pięcek*

## Fotorelacja z wycieczki Stowarzyszenia Rodziców i Opiekunów Dzieci Niepełnosprawnych „Uśmiechu Dziecka”











**Fotorelacja z zakończenia roku szkolnego podopiecznych Stowarzyszenia Rodziców i Opiekunów Dzieci Niepełnosprawnych „Uśmiech Dziecka”**









## Zabawy sprzed lat - hitem

Gra w gumę, klasy czy kapsle. Okazało się, że gry sprzed kilku dekad nadal są interesujące dla dzieci. Biblioteka Miejska w Mszczonowie udowodniła, że wystarczają chęci, by nie spędzić wakacji wyłącznie przed ekranem komputera.

Czy gry komputerowe to jedyne rozwiązanie na spędzenie wakacji w domu? Wiele dzieci wybiera je ponieważ jest najprostsze. Okazuje się jednak, że wystarczy odrobina kreatywności, by nie tylko dobrze się bawić ale również przy okazji zażyć odrobinę ruchu. Dowiodła tego mszczonowska biblioteka organizując zabawy na świeżym powietrzu.

- Chcieliśmy pokazać dzieciom zabawy z naszych czasów – mówią pracownicy biblioteki.

Niestety gry nie odbyły się na dworze ze względu na pogodę. W niczym nie przeszkodziło to jednak w dobrej zabawie. Na podłodze powstał tor wyścigowy do gry w kapsle. Okazało się, że pstrykanie w kapsle tak, by nie wypadły poza tor nie jest łatwe. Po niej przyszła kolej na grę w klasy, „Baba Jaga patrzy” i ringi.

Trafienie kółkiem w punktowane kijki wymagało pewnej ręki. Wesoło było też podczas gry w gumę oraz skakania na skakance. Zabawy dzieci z uśmiechem komentowały mamy. Przynawały, że dobrze pamiętają czasy, gdy same skakały grając w gumę.

- Najbardziej podobała mi się gra w kapsle. Grałem w nią pierwszy raz ale myślę, że będę grał w nią w domu – mówił Cyprian.

tekst i fot. jp, GCI



## Oswoić potwora książką

Wśród wakacyjnych zajęć w Bibliotece nie mogło zabraknąć czytania. Właśnie dlatego w środę, 24 lipca, pracownicy instytucji zaprosili dzieci na wspólne poznawanie strasznych bestii. Kolejną lekturą w ramach „Czytania na trawie” była „Księga potworów” autorstwa Michała Rusinka. Niestety, z uwagi na pochmurną pogodę, Karolina Chrościcka zaprosiła najmłodszych nie w plener a do siedziby mszczonowskiej Biblioteki.

Całe spotkanie rozpoczęło się dość... groźnie, bo od rozważań nad tym, czym jest strach. Dzieci słusznie zdefiniowały tę emocję a potem wspólnie z prowadzącą zastanawiały się, czy naprawdę „ma on wielkie oczy”.

Podczas środowego przedpołudnia w Bibliotece nie było jednak tak przerażająco, bo o groźnych potworach opowiadały rymowane, żartobliwe wierszyki. Każdy z nich niósł też ze sobą naukę dotyczącą np. codziennego mycia zębów lub... przypadków występujących w polskim języku. Było więc nie tylko „straszno”, ale i „śmieszno”.

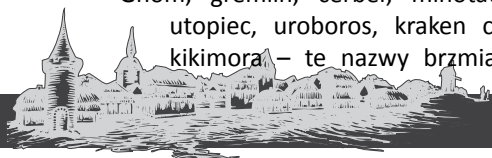
Podczas wspólnego czytania dzieci poznały wiele potworów oraz przypomniały sobie te, o których już słyszały. Okazało się, że wielką skarbnicą opowieści o strachach była seria książek i filmów o Harrym Potterze. Dzięki lekturze „Księgi potworów” dzieci poznały ich jednak jeszcze więcej.

Gnom, gremlin, cerber, minotaur, utopiec, uroboros, kraken czy kikumora – te nazwy brzmiały

dla większości najmłodszych dość egzotycznie. O wiele „bliższe” były im wilkołaki, trolle, potwór z Loch Ness, smoki i bazyliiszki. Na zakończenie pierwszej części spotkania prowadząca przeczytała podsumowujący je wierszyk o różnych potworach, z którego dzieci dowiedziały się, że wcale nie trzeba się ich bać, bo żyją one tylko na kartach opowieści i w naszej wyobraźni.

Po wspólnej podróży do krainy strasznych bestii dzieci stanęły przed nie lada wyzwaniem. Każde z nich miało wymyślić i za pomocą kolorowej kredy narysować swojego potwora a potem nadać mu imię i stworzyć o nim opowieść. Wszystkie dzieci poradziły sobie z tym znakomicie a twórcza praca wywołała wiele uśmiechów na ich twarzach.

Dagmara Bednarek, GCI



## Teatr lekarstwem na nudę

W jaki sposób kreatywnie spędzić wakacyjny dzień? Można pobawić się w teatr. I to nie byle jaki, bo japoński. W bibliotece w Osuchowie dzieci tworzyły teatr kamishibai.

Historia o Psotnym Franku autorstwa Agnieszki Frączek, była podstawą do stworzenia teatru w japońskim stylu. Historia o przygodach Franka została podzielona na części. Zadaniem dzieci było stworzenie ilustracji do opisanych wydarzeń. W ruch poszły kredki, ołówki, flamastry i przede wszystkim – wyobraźnia.

- Wybraliśmy wersję z gotową historią, do której tworzymy obrazy. Można jednak wybrać nieco trudniejszą formę, gdy bawią się starsze dzieci. Wówczas same mogą stworzyć własną bajkę – wyjaśnia Natalia Syndybał, pracownik osuchowskiej biblioteki.

Każde z dzieci tworzyło własny element historii. Po namalowaniu obrazków

teatryk kamishibai ożył. Uczestnicy spotkania poznali również oryginalną historię Franka w wersji książkowej.

tekst jp, GCI  
fot. Natalia Syndybał, jp



## Wakacje z Biblioteką

Wakacje mijają stanowczo za szybko, zgadzacie się? U nas w bibliotece zabawy było co nie miara, dlatego lipiec minął z prędkością światła! A co się działo w naszych placów-

kach? Zapraszamy do krótkiej lektury.

Podczas pierwszego miesiąca wakacji przygotowaliśmy dla najmłodszych szereg zabaw i zajęć, przy czym nie zabrakło oczywiście książek w tle – było „Czytanie na trawie”, nauka pisania gęsimi piórami, Bookface, zajęcia plastyczno-lite-











rackie z wykorzystaniem książek „Księga potworów” oraz „Pociemku, czyli co się dzieje w nocy”. Dzieci zapoznaly się również z zabawami, które już powoli odchodzą do lamusa: pograliśmy w kapsle, w gumę, w szczura, poskakaliśmy na skakankach, poznaliśmy grę w klasy, w zbijaka i dwa ognie.

Dla nieco starszych Pani Karolina przygotowała Biblioteczną Ligę Mistrzów: Turniej XBOX Fifa 19, która cieszyła się zwłaszcza wśród chłopców niesłabnącym zainteresowaniem ;)

Oprócz tego bibliotekę dwukrotnie odwiedził Teatr Maski, który przygotował dla dzieci spektakl o piratach pt.

„Prastara księżnica, skarb i tajemnica”, a także wiele animacji i zabaw. Jeśli już mowa o teatrze, nie sposób nie wspomnieć o naszym niezawodnym teatryku kamishibai – w mszczonowskiej bibliotece Pani Kasia przedstawiła najmłodszym uczestnikom zajęć jedną z najpopularniejszych baśni Andersena: „Brzydkie kaczątko” – warto przy tym wspomnieć, że opowieść ma już 176 lat! Zaś w osuchowskiej filii dzieciaki wykonały własne ilustracje do wcześniej przygotowanych fragmentów bajki „Psozny Franek” Agnieszki Frączyk.

Dziękujemy wszystkim, którzy w lipcu odwiedzili biblioteczne mury i chcieli spędzić wolny czas miło, śmiesznie i zabawnie – i oczywiście z książką.

*MBP Mszczonów*

## ☐ Lato w mieście

### Aktywnie i kulturalnie

Lipcowe atrakcje wakacyjne dla najmłodszych mieszkańców Ziemi Mszczonowskiej przygotowały w tym roku Miejska Biblioteka Publiczna oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji. Dzięki nim można było zagrać w piłkę (prawdziwą lub wirtualną), poznać dawne zabawy a także wykazać się fizyczną sprawnością.

OSiR zaprosił dzieci i młodzież na bezpłatne zajęcia z różnych dyscyplin, które od poniedziałku do piątku odbywały się na mszczonowskiej hali sportowej. Najmłodszy pod okiem instruktorów mogli ćwiczyć swoje umiejętności w grze w siatkówkę, koszykówkę oraz piłkę nożną. Nie zabrakło również

konkurencji i zabaw dla tych, którzy chcieli po prostu aktywnie spędzić pierwszy miesiąc wakacyjnej przerwy w nauce.

Przez cały lipiec, w każdy piątek, na boiskach „Orlik” instruktorzy OSiR przeprowadzali konkursy i zabawy z nagrodami. Odbył się, między innymi, turniej siatkówki dla młodzieży ze szkół podstawowych i średnich. W zawodach udział wzięło siedem dwuosobowych drużyn, podzielonych na dwie kategorie wiekowe. Najlepsze zespoły otrzymały słodkie ufundowane przez dyrektora Ośrodka.

W piątkowe popołudnie odbył się również Indywidualny Turniej Piłki Nożnej „Mszczonowski Kozak”. Podzieleni na dwie kategorie wiekowe uczestnicy rywalizowali w pięciu konkurencjach sportowych: odbijanie piłki dowolną nogą (ponad głową), obijanie poprzeczki (strzały z linii pola







karnego), połówka (strzał ze środka boiska bezpośrednio do bramki), podbijanie piłki (za każdym razem inną częścią ciała) oraz nie kręć, że strzelisz (10 obrotów i strzał w bramkę). Także i w tych zawodach na najlepszych czekały słodkie upominki.

Do wspólnej zabawy najmłodszych mieszkańców zaprosiła również Miejska Biblioteka Publiczna w Mszczonowie. Swoje lipcowe propozycje instytucja rozpoczęła od „Czytania na trawie”. Nie od dziś wszak wiadomo, że książka i przyroda, to idealne połączenie, wyzwajające dodatkowe pokłady wyobraźni. Kolejne spotkanie z lekturą, z uwagi na pogodę, odbyło się już w mszczonowskiej siedzibie Biblioteki, w której dzieci zapoznały się z wieloma mitycznymi potworami i nauczyły się, że „strach ma tylko wielkie oczy”, ale tak naprawdę często jest tylko wytworem naszej wyobraźni.

Prawdziwym hitem okazała się Biblioteczna Liga Mistrzów, czyli trzydniowy Turniej Xbox w grze FIFA 19. Emocjonujące rozgrywki jak zawsze przyciągnęły do instytucji wielu miłośników wirtualnego sportu.

Nowością w ofercie Biblioteki było spotkanie z teatrykiem kamishibai. Pod tą nazwą kryje się tradycyjna, japońska sztuka opowiadania historii z wykorzystaniem ilustracji, znajdu-



jących się na kartonowych planszach wsuwanych do częściowo otwartej, płaskiej skrzynki, pełniące rolę sceny.

Co jeszcze znalazło się wśród lipcowych atrakcji? Pracownicy Biblioteki postanowili przenieść dzieci do dawnych czasów i pokazać im, jak pisało się gęsiami piórami. Najmłodszy mogli również obejrzeć spektakl Teatru Maska „Prastara księżnica, skarb i tajemnica”.

Z ogromnym entuzjazmem dzieci uczestniczyły także w grach i zabawach na świeżym powietrzu, podczas których dowiedziały się, jak wolny czas spędzali ich rodzice czy dziadkowie. Podczas spotkań można więc było zagrać w kapsle czy w klasy, poskakać na skakance i poznać zasady zbijaka.

Zajęcia dla najmłodszych odbywały się też w osuchowskiej filii Biblioteki. Także i jej młodzi czytelnicy mogli poczytać książki na trawie, stworzyć bajkę kamishibai oraz wziąć udział w zajęciach plastyczno-literackich.

Lipcowe atrakcje nie wyczerpały wakacyjnej oferty mszczonowskich instytucji. W sierpniu do wspólnej zabawy dzieci, młodzież i dorosłych zapraszały Mszczonowski Ośrodek Kultury i Gminne Centrum Informacji. Na uczniów z terenu gminy czekały również promocyjne bilety na Termy.

*Dagmara Bednarek, GCI*

*Foto: db, jp, OSiR i MBP*



 LKS Osuchów

## Nasz młody MISTRZ

W dniach od 9 do 12 lipca w Poznaniu odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w lekkoatletyce. Duży sukces odniósł w nich zawodnik **LKS Osuchów - Szymon Jasiński. Utalentowany sportowiec**, startując w dziesięcioboju, zajął 6-te miejsce, uzyskując w ogólnej klasyfikacji aż 5443 punkty!

Jego trener – Stanisław Zdunek - podkreśla, że decyzja o starcie w wieloboju zapadła dopiero na miesiąc przed imprezą. Mimo wszystko udało się osiągnąć wynik w pierwszej dziesiątce. To najlepiej pokazuje, jak niesamowite możliwości drzemia w Szymonie. Dalsze intensywne treningi sprawią, że o tym zawodniku LKS Osuchów z pewnością jeszcze nie raz usłyszymy, wsłuchując się w relacje z największych imprez lekkoatletycznych w kraju.

SD



 Wywiad

## Urodzony by biegać

Pokój na poddaszu, niemal ascetyczny jak na nastolatka. Mówi jednak wszystko o jego właścicielu. Łóżko, niewielka szafka oraz bieżnia, ławka wraz ze sztangą i szafka z medalami i pucharami. Tak wygląda pokój jednego z najzdolniejszych biegaczy gminy Mszczonów – Szymona Jasińskiego.

Szymon urodził się by biegać. Dosłownie. Już w pierwszych latach Szkoły Podstawowej w Lutkówce nauczycielka wuefu zauważyła, że warunkami fizycznymi odstaje od reszty rówieśników.

- Zauważyła, że mam zupełnie inną wydolność i skoczność od innych. Zaprosiła mnie na trening do Osuchowa. Przez pierwszy rok trenowałem raz w tygodniu. Później pojechałem na obóz i trenowałem dwa razy w tygodniu w Osuchowie – wspomina Szymon.

Zainteresowanie przerodziło się w pasję, która trwa do dziś. Szesnastoletni Szymon połowę dotychczasowego życia trenuje lekkoatletykę. Królowa sportu oczarowała go do tego stopnia, że zupełnie nie zwracał uwagi na popularne gry zespołowe jak piłka nożna czy siatkówka.

### Indywidualista

- Zawsze byłem indywidualistą i nie lubiłem grać zespołowo. Nie lubię ganiać za piłką. Mam predyspozycje do uprawiania lekkoatletyki i to wykorzystuję. Mam wrodzoną siłę po tacie, dobrą skoczność. Gdy inni gięli się nad tyczką, bo mieli dopracowaną technikę, to ja skakałem w zasadzie na siedząco i nie odstawałem wynikami. Wolę, gdy wszystko zależy ode mnie - stwierdza Szymon.

Pojawiły się jednak problemy zdrowotne. Realizacja marzeń o bieganiu i sporcie stanęła pod znakiem zapytania. Badania i testy rozwiąły jednak obawy.

Szymon Jasiński pokochał bieganie. Najbardziej na 400 metrów. Świetnie radzi sobie też na innych dystansach 100, 1500 metrów czy 110 przed płotki. Przyznaje, że maratony nie są dla niego. Maksymalny, interesujący go dystans to 10 km.

- Gdy się biegnie nie można myśleć o biegu. Wymęczy się człowiek psychicznie wtedy. Przy dłuższych dystansach w pewnym momencie wyłącza się myślenie. Po prostu się płynie. Czasem gdy biegam myślę czasem o tym co kiedyś zrobiłem, analizuję – opowiada Szymon.

Bieganie dało mu przede wszystkim sylwetkę, która budzi zazdrość jego kolegów. Szymon nie kryje dumy ze swojego umięśnionego i wysportowanego ciała.

- Ruszam się. To jest fajne – odpowiada krótko na pytanie co lubi w bieganiu.

Postanowił spróbować swoich sił w wieloboju. Ostatnie Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w Lekkoatletyce w Poznaniu pokazały, że to dobry kierunek. Szymon zajął VI miejsce.

### Sukces

- To mój największy sukces. Przygotowywałem się do nich zaledwie miesiąc. Trener nie sądził, że pobiegnę tak dobrze – tak szybko – przyznaje młody sportowiec.

Sukces tym większy, że w swojej grupie wiekowej Szymon był pierwszy. Piątka zawodników przed nim była rok starsza. Sukcesu nie byłoby jednak, gdyby nie wieloletnie treningi. Umiejętne rozłożenie sił.





- Wypełniam plany treningowe przysłane przez trenera. W tygodniu mam dwa dłuższe rozbiegania sześć - siedem kilometrów. To głównie opiera się na sile i sile biegowej. Do tego dochodzi szybkość i wytrzymałość. Ćwiczę to już z trenerem by łąpał mi czas. Są jeszcze rytmy, przebieżki by poruszyć mięśnie – wylicza nastolatek.

Na pytanie której z dyscyplin z dziesięcioboju nie lubi najbardziej Szymon reaguje śmiechem.

- Oj, żeby to była tylko jedna. Najgorszy jest chyba rzut oszczepem. Kiedyś myślałem, by się przepisać na oszczep. Teraz, gdy zacząłem to trenować, uznałem, że to masakra. Nie potrafię się wygiąć odpowiednio. Oszczep jest tak wyważony, że jeśli odrobinę skrećmy on również. Zacznie się przewijać a musi przecinać powietrze. Do tego musi się wbić grot w ziemię – mówi Szymon.

Choć swoją przyszłość wiąże ze sportem nie snuje dalekosiężnych planów. Najbliższy to zdobycie medalu w kolejnych Mistrzostwach Polski. Zdążył się już przekonać, że każdy plan może się rozbić w zderzeniu z rzeczywistością.

- Bolesnej przegranej doświadczyłem w ubiegłym roku. Biegłem z gorączką, anginą. Pojechałem tam by zobaczyć jak to jest. Byłem jednak ambitny i chciałem pobiec jak najlepiej. Tak mi spięto nogi, że na mecie płakałem z bólu. Nie było łatwo dojść do siebie po tych 600. metrach – zdradza Szymon.

## Bieganie z głową

- Treningi to drugi plan. Sport to przede wszystkim głowa. Jeśli jest trudniejszy moment od razu wyniki też idą w dół – dodaje mama Szymona, która z uwagą przysłuchuje się rozmowie.

Nie ukrywa, że gdy pojawiły się pomysły treningów syna nie była z tego powodu zadowolona. Wiedziała, że to konieczność ciągłego dowożenia syna. W późniejszym etapie doszła również dieta, zakupy sprzętu. Ostatnie buty, tzw. kolce, udało się Szymonowi kupić w przecenie. Zamiast 800 zł zapłacił 300 zł. Nadal to jednak spory wydatek. W planach ma uruchomienie zbiórki na zakup sprzętu, który pozwoli mu realizować sportowe pasje. Rodzice Szymona uwierzyli w jego sukces. Postanowili pomóc mu go osiągnąć. Mama dziś ma pracę w tzw. wolnym zawodzie dzięki czemu elastycznie może dopasowywać się do treningów Szymona. Rodzice zaakceptowali też wyniki w nauce.



- W szkole nigdy nie byłem uczniem lubiącym naukę. Stawiam na to co lubię i co dobrze mi wychodzi czyli sport – mówi wprost Szymon.

- I my to akceptujemy jako rodzice. Nie musi być piątek i szóstek. Dzieci muszą umieć odnaleźć się w życiu, mieć mądrość życiową a niekoniecznie wiedzieć, w którym roku ktoś zmarł – dodaje jego mama.

*Jarosław Pięćek, GCI*

*fot. Adam Kowalski, Jarosław Pięćek*

Moda na bieganie zagościła na dobre już kilka lat temu. Jak zacząć biegać? Kupować jakiś sprzęt czy próbować z tym co mamy? Zapytaliśmy o to Szymona Jasińskiego.

- Jeśli chodzi o buty to wystarczą takie z wyższą piętą. Najtańsze kosztują 30-40 zł i są dobre. Sam biegałem w dresach na początku. Gdy dostałem od trenera pierwsze lajky bardzo się cieszyłem. Jeśli chodzi o samo bieganie to najlepszy jest marszobieg. Jeśli nie daje się rady dalej biec to najlepiej przejść 100 -200 metrów i znów zacząć biec. Wystarczy chcieć – radzi młody sportowiec.



## OSiR

## „Mszczonowski Kozak”

W dniu 5 lipca na boisku Orlik we Mszczonowie odbył się Indywidualny Turniej Piłki Nożnej „Mszczonowski Kozak”. W zawodach wystartowało 7 zawodników/czek ze szkoły podstawowej i 3 zawodników z gimnazjum, wszyscy zawodnicy reprezentowali Mszczonów. Rywalizowali między sobą w 5-ciu konkurencjach:

- Odbijanie piłki dowolną nogą (ponad głową)
- Obijanie poprzeczki (strzały z linii pola karnego)
- Połówka (strzał ze środka boiska bezpośrednio do bramki)

- Podbijanie piłki (za każdym razem inną częścią ciała)
- Nie kręć, że strzelisz (10 obrotów i strzał w bramkę)

Po zakończonych konkurencjach zawodnicy/czki zajęli następujące miejsca:

- Szkoła podstawowa:
1. Filip Krakowiak
  2. Klaudia Siatkowska
  3. Jakub Cyrkanowicz
  4. Mateusz Janus
  5. Oliwier Mirgos
  6. Sebastian Kok
  7. Amelia Piotrowska

Gimnazjum:

1. Wiktor Wojtczak
2. Patryk Majewski



3. Jakub Sikora

Po zakończeniu zawodów każdy zawodnik otrzymał słodczyce ufundowane przez Dyrektora OSiR Pana Michała Szymańskiego. Turniej „Mszczonowski Kozak” toczył się w miłej, sportowej atmosferze.

*Dariusz Biernacki*

## Turniej siatkonogi

W dniu 19 lipca na boisku „Orlik” we Mszczonowie w ramach akcji „Lato w mieście 2019” został zorganizowany Turniej Siatkonogi. Zawodników podzielono na dwie kategorie wiekowe: młodzież ze szkoły podstawowej i gimnazjum oraz z liceum. Rywalizowali oni między sobą w systemie gry każdy z każdym. W zawodach wystartowało 7 drużyn dwuosobowych. Wszyscy zawodnicy reprezentowali Mszczonów.

W poszczególnych kategoriach drużyny zajęły następujące miejsca:

Szkoła Podstawowa i Gimnazjum:

- I miejsce – Filip Krakowiak, Wiktor Wojtczak  
 II miejsce – Mateusz Janus, Maciej Nalej

Liceum:

- I miejsce – Patryk Cieplak, Łukasz Kwiatkowski  
 II miejsce – Kacper Szymanowski, Jakub Wiśniewski



- III miejsce – Mateusz Borowiec, Michał Żółtowski  
 IV miejsce – Olek Czarnecki, Alek Wiśniewski  
 V miejsce - Michał Zdieszzyński, Przemek Stan

Po zakończeniu turnieju najlepszym drużynom z każdej kategorii wiekowej wręczono słodczyce, które zostały ufundowane przez Dyrektora OSiR Mszczonów Pana Michała Szymańskiego. Turniej Siatkonogi toczył się w miłej, sportowej atmosferze.

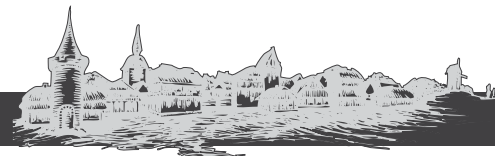
*Opracował: Dariusz Biernacki*

## GRH

## Uczcili święto Patrona

Członkowie GRH STRZELCY im. 31 pSK pamiętali o święcie pułkowym 31 pułku Strzelców Kaniowskich. 13 i 14 lipca zorganizowali z tej okazji manewry, uczestniczyli w warsztatach strzeleckich oraz odwiedzili mogiłę w lesie gnoińskim, gdzie żołnierze ppłk. Wnuka, po opuszczeniu Mszczonowa w dniu 11.09.1939 r., nawiązali kontakt ogniowy z niemieckimi pancerniakami.

MM





## Strzelcy artystycznie i rocznicowo...

W przeddzień 75. rocznicy rozpoczęcia Powstania Warszawskiego zrobiliśmy rekoasystę na koncercie patriotycznym wokalisty Contra Mundum. Brawo Norbert „Smoła” Smoliński! Koncert odbył się w Domu Dziennikarza w Warszawie 31 lipca 2019 r.

Foto: Agnieszka Ludwin  
MM



## Mszczonowscy Strzelcy wraz z mieszkańcami Helu uczcili pamięć o Bohaterze Powstania Warszawskiego

Pierwszy dzień sierpnia. Wakacje w pełni. W Helu tłumy wczasowiczów. Choć południe dawno już minęło wielu z nich wciąż korzysta z szerokich plaż, przechadza się po promenadzie lub molo, albo korzysta z innych letnich rozrywek. Nagle ten błogi spokój przerywa dźwięk syren. Czy coś się stało? Ludzie spoglądają po sobie niespokojnie. Ten dźwięk nie jest zaskoczeniem dla grupy zebranej na miejscowym cmentarzu. Dla niej to sygnał do rozpoczęcia spotkania, poświęconego jednemu z bohaterów powstańczego zrywu stolicy.

Punktualnie o godzinie 17.00, gdy przed 75 laty wybiła GODZINA „W”, przy grobie Wacława Czystka ps. WACEK (zastępcy dowódcy d/s liniowych legendarnego Batalionu

PARASOL) zebrali się jego znajomi i ci goście pięknego Helu, którzy pamiętają o tym co wydarzyło się 1 sierpnia 1944 roku. W tym gronie znalazła się też wakacyjna reprezentacja naszej mszczonowskiej GRH. Pomysłodawcą corocznego czuwania przy mogile Wacława Czystka jest działacz społeczny Leszek Loose, któremu dziękujemy za zaproszenie na powstańczą, doniosłą uroczystość.

Wacław Czystek, żołnierz Powstania Warszawskiego - omal nie zginął, w trakcie walk na Starym Mieście. Jego podkomendni wynieśli go w ciężkim stanie kanałami do Śródmieścia. WACEK był odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari oraz dwukrotnie Krzyżem Walecznych. Zmarł w Gdyni w 2002 roku. Zgodnie z własnym życzeniem, został pochowany w Helu, gdzie przez wiele lat pracował w Obserwatorium Magnetycznym. Wraz z żoną Zofią prowadził w nim badania nad magnetyzmem ziemskiej. Tuż przed śmiercią nadano mu stopień majora WP.

Tekst: Piotr Dymecki  
Foto: Mariusz Budkiewicz

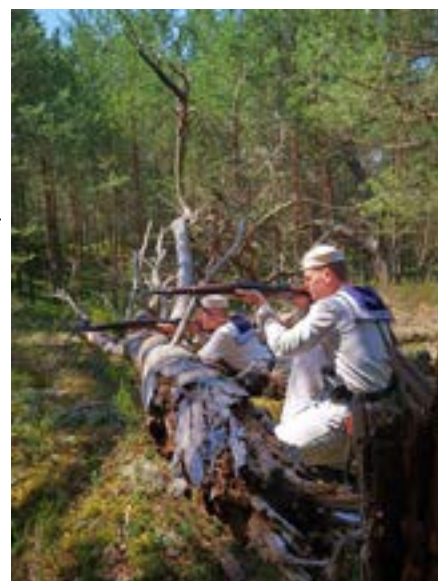


## Wrześniowo-strzelecki wolontariat

Rekonstruktorzy z „31-wszego” odbyli wakacyjny wolontariat w helskim Muzeum Obrony Wybrzeża. Mszczonowianie prezentowali tam umundurowanie i wyposażenie żołnierza polskiego z września 1939 roku. Najczęściej

turyści mogli ich spotkać przy jednej z działobitni 31 Baterii im. Heliadora Laskowskiego w Helu (czterodziałowa bateria artylerii nadbrzeżnej kalibru 152,4 mm, ustawiona na cyplu Półwyspu Helskiego), w pobliżu głównej siedziby Muzeum OW oraz na plażach wokół cypla, gdzie odbywają rekonstruktorskie patrole.

MM



## Strzeleckie ćwiczenia w Osuchowie

Tak 18 lipca ćwiczyli członkowie drużyny mszczonowskich strzelców z JS 5132, współtworzący Komponent 1738 (Kompo-



nenty Organizacji Proobronnych). Tematami zajęć w terenie były zagadnienia zielonej taktyki oraz survivalu oraz pierwszej pomocy przedmedycznej.

Foto: Marek Wardak.



## Powstańczy Album

Prezentujemy zdjęcia wykonane przez Marka Wardaka na 75. rocznicę rozpoczęcia Powstania Warszawskiego. Wsparcie

organizacyjne w artystycznym przedsięwzięciu okazali Prezydent Miasta Żyrardowa i Starosta Powiatu Żyrardowskiego. Na prezentowanych zdjęciach są rekonstruktorzy z GRH STRZELCY im. 31 pSK Mszczonów.





Rzeczpospolita  
PolskaUnia Europejska  
Europejski Fundusz Społeczny

## SP Mszczonów

### Rok „pytań, badań, wnioskowania i działania”

Od początku września 2018 roku Szkoła Podstawowa im. Jana Adama Maklakiewicza w Mszczonowie realizuje projekt „Pytaj, badaj, wnioskuj, działaj”. Na jego przeprowadzenie gmina otrzymała dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Osi Priorytetowej X Edukacja dla rozwoju regionu, Działanie 10.1 Kształcenie i rozwój dzieci i młodzieży, Poddziałanie 10.1.1 Edukacja ogólna (w tym w szkołach zawodowych). Koszt całego projektu, to 843 427,74 zł (dofinansowanie - 800 758,74 zł, wkład własny gminy - 42 669,00 zł).

Dziesięć miesięcy – tyle czasu trwa już realizacja działania, które budzi ogromne zainteresowanie uczniów. Dzięki udziałowi w projekcie młodzi mszczonowianie mogą rozwijać swoje zainteresowania i zdolności, ale również niwelować braki w wiedzy. „Pytaj, badaj, wnioskuj, działaj” nie jest więc zadaniem skierowanym wyłącznie do tych najlepszych. Wiele spośród zaplanowanych zajęć ma pomagać słabszym uczniom, dla których często brakuje czasu z powodu napiętego grafika programu edukacyjnego, który musi być zrealizowany w danym roku szkolnym. Z myślą o takich właśnie wychowankach, w projekcie zaplanowano liczne zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze.

Podczas dodatkowych spotkań z językiem angielskim uczniowie mszczonowskiej szkoły podstawowej poznawali m.in. słownictwo związane z transportem, rodzajami, częściami domów i ich wyposażeniem, czasem wolnym, produktami spożywczymi i posiłkami. Oczywiście, podczas zajęć nie zabrakło również zagadnień gramatycznych, które sprawiają młodym duże problemy. Nauka języka angielskiego podczas spotkań dydaktyczno-wyrównawczych była prowadzona w ciekawej formie – m.in. poprzez karty pracy, e-learning, mapy mentalne oraz rozmowy.

W ramach rozwijania zainteresowań podopiecznych w szkole zorganizowano, na przykład, warsztaty programowania. Ich uczestnicy zaprojektowali i zaimplementowali multimedialną animację świąteczną w środowisku Scratch, zgłębiali tajniki programu Prophio i tworzyli własne procedury.

Niezwykle ciekawe były również zajęcia mechatroniki – dziedziny inżynierii, która staje się coraz bardziej popularna wśród młodych ludzi. Wychodząc naprzeciw tym zainteresowaniom, nauczyciele mszczo-

nowskiej szkoły podstawowej zaproponowali uczniom poznanie podstawowych elementów elektrycznych takich, jak rezystor, opornik, dioda czy tranzystor. Bardziej zaawansowani młodzi inżynierowie podczas zajęć montowali roboty mobilne mBot-s i mBot Ranger oraz poznawali program Prophio, służący do wydawania instrukcji robotowi.

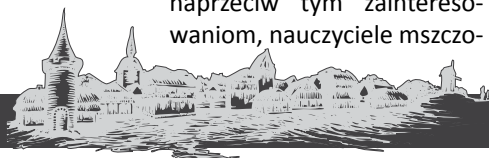
„Młodzi Eksperymentatorzy” ze starszych klas szkolnych rozwijali swoje zdolności matematyczno-przyrodnicze. Podczas spotkań otrzymywali i badali dwutlenek węgla i sprawdzali, czy jest on szkodliwy, czy pożyteczny. Uczestnicy dowiedzieli się również wielu ciekawostek o powietrzu i otaczającym ich świecie.

Projekt „Pytaj, badaj, wnioskuj, działaj”, to jednak nie tylko zajęcia prowadzone w szkolnych murach, ale także ciekawe wyjazdy, poszerzające wiedzę i zainteresowania uczniów. W tym celu podopieczni placówki odwiedzili Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. W największej tego typu placówce w Polsce m.in. wzięli udział w lekcjach chemii, fizyki i biologii, podczas których samodzielnie wykonywali doświadczenia, wcielając się w młodych naukowców. Uczestnicy zajęć programowania i robotyki podczas innego wyjazdu pogłębiali swoją wiedzę z zakresu techniki. Tym razem podzieleni na grupy zwiedzali cały obiekt, który jest podzielony na sześć galerii tematycznych, Teatr Robotyczny, Park Odkrywców oraz Laboratorium Robotów. W każdej części znajdują się eksponaty, które umożliwiają samodzielne zdobywanie nowych informacji, poprzez różnorodne eksperymenty.

Projekt „Pytaj, badaj, wnioskuj, działaj” jest doskonałą okazją do uzupełniania i pogłębiania wiedzy w interesującej formie. Dzięki niemu uczestnicy mogą rozwijać swoje zainteresowania oraz uzupełniać edukacyjne braki. Wszystko to odbywa się w swobodnej atmosferze, która dodatkowo ułatwia przyswajanie wiedzy. Ukoronowaniem uczestnictwa są edukacyjne wycieczki, podczas których uczniowie mogą wykorzystać swoją wiedzę oraz utrwalić ją poprzez samodzielnie przeprowadzone eksperymenty.

*Tekst: Dagmara Bednarek*

*Foto: SP Mszczonów*





**SP Osuchów**

## Minął pierwszy rok realizacji osuchowskiego projektu edukacyjnego

„Szkoła w działaniu” – tak nazywa się projekt edukacyjny, którego realizację w minionym roku rozpoczęła Szkoła Podstawowa im. Ks. Kan. Mariana Lipskiego w Osuchowie. Działanie uzyskało dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Osi Priorytetowej X Edukacja dla rozwoju regionu, Działanie 10.1 Kształcenie i rozwój dzieci i młodzieży, Poddziałanie 10.1.1 Edukacja ogólna (w tym w szkołach zawodowych). Całkowita wartość projektu wyniesie 362 492,54 zł, z czego kwota dofinansowania - 343 854,54 zł. Wkład własny gminy Mszczonów w jego realizację, to 18 638,00 zł.

Osuchowska szkoła podstawowa znajduje się „w działaniu” od początku minionego roku edukacyjnego. Dziesięć miesięcy realizacji projektu pozwoliło wychowankom na rozwinięcie zdolności i zainteresowań oraz uzupełnienie braków w wiedzy.

Uczniowie osuchowskiej placówki, w ramach „Szkoły w działaniu”, mogli zapisać się na dodatkowe zajęcia koła matematycznego. Podczas spotkań młodzi pasjonaci cyfr i logiki poznali historię tangramów oraz zmierzili się z ich układaniem. Te chińskie łamigłówki wzbudziły ogromne zainteresowanie uczniów i pozwoliły im rozwinąć swoją kreatywność.

Równie ciekawe okazały się zabawy liczbami podczas spotkania zatytułowanego „Dziwne odejmowanie”. Wbrew nazwie nie była to zwyczajna lekcja matematyki polegająca na tzw. liczeniu „pod kreską”. Uczniowie podczas zajęć dowiedzieli się m.in. jak sprawić, by odejmowanie różnych liczb dało taki sam wynik. Przy okazji, przypomniano także cechy podzielności przez 3 i 9. Co jeszcze czekało na uczestników koła matematycznego? Podczas zajęć dowiedzieli się też, jak złożyć sześcian bez użycia kleju oraz poznali grę Frango, która pomaga zgłębić „tajemnice” ułamków.

Koło informatyczne, to kolejny rodzaj projektowych zajęć dla uczniów chcących rozwijać swoje umiejętności. Jego

uczestnicy poznali środowisko Logo oraz nauczyli się wydawania w nim podstawowych komend. Oprócz tego, dzięki spotkaniom koła nieobce jest im również środowisko Scratch. Właśnie w nim uczniowie osuchowskiej placówki tworzyli grę „Pogoń za serkiem”. Okazało się, że w Scratchu możliwe jest również rysowanie figur geometrycznych za pomocą skryptów.

W minionym roku szkolnym uczniowie w ramach projektu mogli również uczestniczyć w zajęciach koła języka angielskiego. Podczas spotkań poznawali m.in. zwyczaje związane z Andrzejkami. Zajęcia były również okazją do utrwalenia poznanego słownictwa i jego poszerzenia.

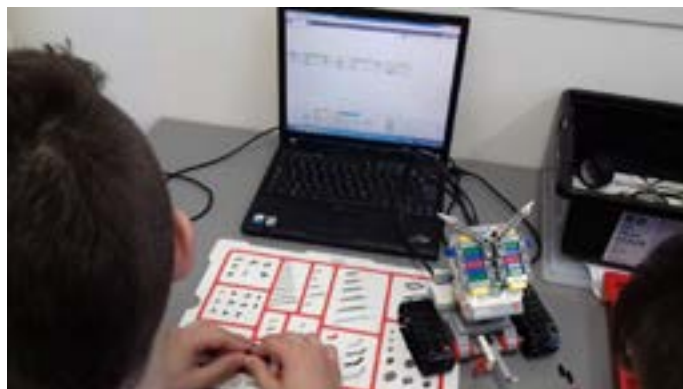
Dodatkowe lekcje obejmowały też zajęcia przyrodniczo-biologiczne. Czego można się było na nich dowiedzieć? Podczas nich uczniowie mogli np. prowadzić obserwacje mikroskopowe, czyli obcować z urządzeniem, które zawsze wzbudza ogromne zainteresowanie młodych.

„Szkoła w działaniu”, to nie tylko zajęcia dla uczniów zdolnych i z brakami w wiedzy. To także ciekawe wyjazdy edukacyjne. Uczniowie osuchowskiej szkoły w ramach uczestnictwa w projekcie odwiedzili na przykład Akademię Robotyki Lego w Radomiu, Bolimowski Park Krajobrazowy czy Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego. Wszystko po to, by pogłębić swoją wiedzę oraz sprawdzić jej zastosowania praktyczne.

Pierwszy rok realizacji projektu „Szkoła w działaniu” przyniósł uczniom osuchowskiej szkoły ogrom wiedzy i doświadczeń. Dzięki niemu poznali ciekawostki, o których nie ma czasu wspomnieć podczas standardowych lekcji. Z pewnością zaowocuje to poprawą ich edukacyjnych osiągnięć, bo nie od dziś wiadomo, że nic tak nie motywuje do zdobywania wiedzy jak świadomość, że nic tak nie motywuje do zdobywania wiedzy jak świadomość, ile ciekawych rzeczy można się jeszcze o świecie dowiedzieć.

*Tekst: Dagmara Bednarek*

*Foto: SP Osuchów*





## Przedszkole

**Bajkowe zakończenie roku**

Łzy radości przeplatały się ze łzami wzruszenia. W piątek (28.06) rok szkolny zakończyły przedszkolaki z „Bajkowej Krainy”. Zakończenie było tym bardziej wyjątkowe, że odeszła pierwsza grupa przedszkolaków, która zaczynała edukację w przedszkolu.

To nie było łatwe zakończenie roku, zarówno dla przedszkolaków, jak i rodziców, i wychowawców. Szczególnie dla najstarszej grupy, która opuszcza już mury przedszkola.

- To pierwsza grupa, która nas opuszcza. Dlatego jest tak ciężko – mówią ze wzruszeniem wychowawczynie.

Starszaki pożegnali się z przedszkolem tańcząc poloneza. Rozbawili też do łez swoim występem, w którym przedstawiły swoją szkolną przyszłość.

Podczas zakończenia roku każda z przedszkolnych grup zaprezentowała się na scenie. Dzieci śpiewały, tańczyły, odgrywały scenki z życia przedszkola. Jak same mówiły, chciały pokazać czego nauczyły się w przedszkolu.

Zwieńczeniem uroczystości było rozdanie dyplomów oraz upominków. Przedszkolaki nie zapomniały o swoich przedszkolnych ciotkach wręczając im kwiaty. Dyplomy odebrali również rodzice, którzy wyjątkowo zaangażowali się w życie przedszkola.

- Ten wspólny rok minął nam bardzo szybko. Było wiele zabawy, nauki, mnóstwo wspaniałych chwil. Przedszkole stało się dla dzieci drugim domem. Staraliśmy się zrobić wszystko co w naszej mocy, by dzieci czuły się u nas szczęśliwe i bezpieczne. Mamy nadzieję, że nam się to udało – mówiła podczas zakończenia roku Mariola Posmyk, dyrektor Przedszkola „Bajkowa Kraina”, życząc jednocześnie wszystkim dzieciom udanych wakacji.

*Tekst i fot. jp, GCI*



 Miejskie Przedszkole Nr 1

## Królewskie rozgrywki przedszkolaków

W każdy piątek, przez cały okres wakacji, w Miejskim Przedszkolu Nr 1, odbywały się zajęcia koła szachowego dla najmłodszych. Prowadził je Dariusz Koliński – wielki pasjonat królewskiej gry, trener i sędzia tej dyscypliny sportu.

Podczas spotkań z drewnianymi bierkami dzieci poznały m.in. sposób poruszania się poszczególnych figur, specjalistyczną terminologię oraz wyjątkowe ruchy takie jak roszada. Najmłodszy uszyli się również, jak bronić swojego króla, rozpoczynać rozgrywkę oraz atakować pionki przeciwnika. W zajęciach uczestniczyło kilkanaścioro dzieci, z których niektóre mają już na swoim koncie udział w szachowych zawodach.

Lekcje dla najmłodszych prowadził Dariusz Koliński, który stworzył sekcję tej dyscypliny w Puszczy Mariańskiej. Swoją działalność, polegającą na promowaniu szachów, prowadzi społecznie. Na zajęcia UKS Hetman do sali GOK w Puszczy zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych z terenu całego powiatu żyrdowskiego. Więcej informacji o sekcji można odnaleźć na stronie [www.szachypuszcza.com.pl](http://www.szachypuszcza.com.pl).

*Dagmara Bednarek, GCI*

\*\*\*

### Szachy – królewska gra

Pierwsza szachy najprawdopodobniej powstały w Indiach a ich popularność w Europie zapoczątkowano na Sycylii. Do gry wykorzystuje się 32 bierki (po 16 w dwóch kolorach – czarnym



i białym) oraz planszę z 64 polami. Rozgrywka kończy się matem, czyli postawieniem króla przeciwnika w szachu, przed którym nie ma obrony.

Gra ta miała wielu miłośników wśród znanych postaci. Za szachownicą często siadali m.in. Ludwig van Beethoven, Humphrey Bogart, Napoleon Bonaparte, Fryderyk Chopin, Karol Wojtyła oraz Winston Churchill. Była to też ulubiona gra wielu władców, na przykład polskiego króla Stefana Batorego.

Naukowcy udowodnili, że prowadzenie rozgrywek szachowych poprawia zdolności intelektualne i arytmetyczne, wyostrza zdolności językowe, kształtuje umiejętność krytycznego i logicznego myślenia, wspomaga rozwój inteligencji emocjonalnej a także ma walory terapeutyczne.

**NATUR HOUSE**  
Edukacja i rehabilitacja dietetyczna

**Osiągnij swój cel z dietetykiem!**

Umów się na **bezpłatną konsultację** z dietetykiem i zbadaj skład swojego ciała.

**To tylko 15 minut!**

**NR 1**  
w odchudzaniu i dietetyce

P.H. Sarna Przędzalnia  
Żyrardów, ul. Mały Piasek 7/3  
tel. 601 808 505

**Zatrudnię  
pracownika  
na stanowisko  
kasjer/  
sprzedawca**

**Kontakt:  
telefon 695 932 272**





I ♥ Mszczonów

ZAPRASZAMY DO MSZCZONOWA!

**PIKNIK**  
ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH  
ZIEMI CHEŁMOŃSKIEGO

**28.09.2019**

park przy ul. Sienkiewicza

**START 15:00**

**REKONSTRUKCJA**  
BITWY MSZCZONOWSKIEJ  
Z WRZEŚNIA '39

**28.09.2019**

Plac Piłsudskiego

**START 19:30**



GMINA BARANÓW



GMINA GŁODZIK MAZOWIECKI



GMINA JAKTÓRÓW



GMINA MSZCZONÓW



GMINA NOWA SUCHA



GMINA RADEŻEWICE



GMINA SOCHACZEW



GMINA TERESIN



GMINA ŻABIA WOLA

GMINA RYBNO

WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE  
[www.ziemiachelmonskiego.pl](http://www.ziemiachelmonskiego.pl)

LUB NA FACEBOOKU

Drogowskazy Aktywności Obywatelskiej na Ziemi Chełmońskiej



Narodowy Instytut Wolności  
Centrum Rozwoju Społeczności Obywatelskiej



Program Fundacji Instytut Obywatelski  
14.09.2014 - 30.09.2020  
FIO



Współfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności ze środków Funduszu Inicjatyw Obywatelskich na lata 2014-2020







# MSZCZONÓW ZAPRASZA NA REKONSTRUKCJĘ BITWY MSZCZONOWSKIEJ Z WRZEŚNIA '39

28 września z okazji 80. rocznicy bitwy mszczonowskiej ma odbyć się w centrum miasta wieczorna rekonstrukcja starcia, do jakiego doszło pomiędzy żołnierzami 31 pułku Strzelców Kaniowskich, a oddziałami XVI Korpusu Pancernego Wehrmachtu. Organizacją przedsięwzięcia zajmować się będzie Mszczonowskie Stowarzyszenie Historyczne, Grupa Rekonstrukcji Historycznej STRZELCY im. 31 pułku Strzelców Kaniowskich oraz Gminne Centrum Informacji. W rekonstrukcji uczestniczyć będą grupy rekonstrukcyjne jednostek polskich i niemieckich z wojny obronnej 1939. Podczas inscenizacji wykorzystany też zostanie zrekonstruowany sprzęt z epoki. O broń wykorzystywaną przez rekonstruktorów oraz o efekty pirotechniczne zatroszczy się firma AS z Piotrkowa Trybunalskiego. Oświetlenie, nagłośnienie oraz oprawa

muzyczna inscenizacji spocznie na Mszczonowskim Ośrodku Kultury. Zabezpieczenie p. poż. i dodatkowe oświetlenie punktowe zapewnią strażacy ochotnicy z jednostki OSP Mszczonów. Prace organizacyjne i porządkowe przypadną w udziale Zakładowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

W trakcie widowiska odtworzone zostaną kluczowe epizody bitwy mszczonowskiej. Miejscem inscenizacji będzie obecny Plac Piłsudskiego, który przed II wojną światową nazywany był Nowym Rynkiem. Front ratusza stanowić będzie scenę historycznego przedstawienia zaś, wzdłuż kamienic po stronach – wschodniej, południowej i północnej placu znajdować się będą miejsca dla publiczności.

Scenariusz widowiska powstał dzięki współpracy z osobami zaangażowanymi w stworzenie i pro-

wadzenie Izby Pamięci Ziemi Mszczonowskiej. Miejscowi pasjonaci historii – włączając się w realizację rekonstrukcji miejscowych działań wojennych z września '39 pragną wcielić w życie ideę tzw. „żywego muzeum”. Ich zdaniem nie można poprzestać na stworzeniu nawet najlepszej ekspozycji pamiątek z dziejów Mszczonowa, ale trzeba historię miasta popularyzować, wychodząc z różnego rodzaju inicjatywami wprost do mieszkańców. Inscenizacja bitwy mszczonowskiej to jedna z takich właśnie inicjatyw. Przed nami już czwarta inscenizacja Bitwy Mszczonowskiej. Poprzednie edycje widowiska odbyły się w latach: 2010, 2011 i 2013.

*Piotr Dymecki  
Mszczonowskie Stowarzyszenie  
Historyczne*

**Zapraszamy na Plac Piłsudskiego  
28.09.2019 r. o godz. 19:30**





Spotkanie w ramach promocji  
najnowszej książki autora



weź udział w konkursie  
na facebooku biblioteki  
i wygraj książki autora

fot. Wojciech Rudzki

# WOJCIECH CHMIELARZ

spotkanie autorskie

18|09

godz. 18:00

{3:

Miejska Biblioteka Publiczna w Mszczonowie  
ul. Szkolna 3

# kryminalny wrzesień w bibliotece

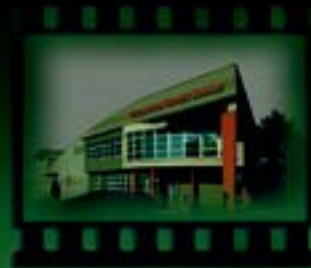
[www.biblioteka-mszczonow.pl](http://www.biblioteka-mszczonow.pl)



Mszczonowski Ośrodek Kultury  
ul. Warszawska 33  
tel/fax: 046-857-16-63  
www.mok.mszczonow.pl  
mok@mszczonow.pl

# WRZESIEŃ W KINIE MOK

bilety: 14 zł, okulary 3D: 4 zł



**6 - 8 września 2019**

## I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże!

reż. Philippe de Chauveron

godz. **17.00 i 19.00**

czas seansu: 99 min.



**13 - 15 września 2019**

## Król Lew (2D i 3D)

reż. Jon Favreau

godz. **16.00 i 19.00**

DUBBING 3D      DUBBING 2D

czas seansu: 120 min.

sugerowany wiek: **6+**



**20 - 22 września 2019**

## Polityka

reż. Patryk Vega

godz. **16.00 i 19.00**

czas seansu: 135 min.

od lat: **15**

Uwaga! Internetowa sprzedaż biletów ONLINE już dostępna  
na naszej stronie: [www.mok.mszczonow.pl](http://www.mok.mszczonow.pl)

\* Mszczonowski Ośrodek Kultury zastrzega sobie prawo do zmian w repertuarze bez podania przyczyny







# 100-LECIE OSP PIEKARY

## PROGRAM

**11:00**

- Zbiórka Pocztów Sztandarowych przy Szkole Podstawowej w Piekarach

**12:00**

- Msza Święta Polowa w intencji strażaków na terenie OSP Piekary

**13:00-15:00**

- Część oficjalna: wręczenie sztandaru, medali i odznaczeń, historia OSP Piekary

**15:00-16:00**

- występy Orkiestry Dętej OSP Mszczonów i Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Piekarach

**16:00-17:00**

- występ DJ Pitt Ripper

**17:00-18:00**

- GWIAZDA WIECZORU – ZESPÓŁ „MIRAGE & YOKO”

**18:00-24:00**

- Zabawa taneczna z DJ-em Pitt Ripper

**W trakcie Jubileuszu zapewniamy zimne napoje, grochówkę, grill, loterię i atrakcje dla dzieci.**



# 14.09.2019



# PUNKT KONSULTACYJNY PROGRAMU „CZYSTE POWIETRZE”

**URZĄD MIEJSKI W MSZCZONOWIE  
WYDZIAŁ GOSPODARKI GMINNEJ**

Obowiązują zapisy osobiste  
lub telefoniczne pod numerem

**46 858 28 34**



#### Zadania Punktu konsultacyjnego:

- pomoc w przygotowaniu wniosków
- udzielanie informacji o programie „Czyste powietrze”
- sprawdzenie poprawności wniosków
- zapewnienie stanowiska komputerowego z dostępem do Internetu umożliwiającego złożenie wniosku oraz jego wydruk
- przekazanie zweryfikowanych wniosków WFOŚiGW
- pomoc w wypełnianiu wniosków o płatność



Zadbaj o zdrowie



Zadbaj o środowisko



Zadbaj o domowy budżet



Wojewódzki Fundusz  
Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej  
w Warszawie





# ZMIANA GODZIN PRACY URZĘDU MIEJSKIEGO W MSZCZONOWIE



Od dnia **1 lipca 2019 roku** Urząd Miejski  
w Mszczonowie pracuje w godzinach:

- poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek  
od 8:00 do 16:00
- środa od 8:00 do 18:00




PROFESJONALNE PRANIE  
TAPICEREK MEBLOWYCH,  
SAMOCHODOWYCH,  
DYWANÓW, WYKŁADZIN.

**TEL. 727 605 505**

NAPRAWA ŁODÓWEK,  
ZAMRAŻAREK,  
ŁAD I SZAF  
CHŁODNICZYCH.

**TEL. 601 344 139**



**Urząd Stanu Cywilnego  
w Mszczonowie informuje,  
że są jeszcze wolne terminy  
na zawarcie związku małżeńskiego.**

Osoby planujące ślub proszone są o kontakt  
telefoniczny z Kierownikiem USC pod numerem:

**(46) 858 28 29**

co najmniej 30 dni przed wybraną datą,  
celem dopełnienia formalności.



**26 października  
28 grudnia**





STOWARZYSZENIE LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA „ZIEMIA CHEŁMOŃSKIEGO”  
oraz MSZCZONOWSKIE STOWARZYSZENIE HISTORYCZNE  
zapraszają do udziału w projekcie

# DROGOWSKAZY AKTYWNOŚCI OBYWATELSKIEJ NA ZIEMI CHEŁMOŃSKIEGO



## KTO MOŻE WZIĄĆ UDZIAŁ?

Przedstawiciele i przedstawicielki organizacji pozarządowych, kół gospodyń wiejskich, grup nieformalnych, osoby fizyczne zainteresowane podejmowaniem aktywności obywatelskiej z gmin: BARANÓW, JAKTORÓW, MSZCZONÓW, NOWA SUCHA, RADZIEJOWICE, TERESIN, ŻABIA WOLA, RYBNO oraz miast i gmin GRODZISK MAZ. I SOCHACZEW.

Ponadto w projekcie mogą wziąć udział przedstawiciele administracji publicznej w obszarze współpracy z sektorem pozarządowym.

**SZCZEGÓŁOWE  
INFORMACJE NA:**  
[WWW.ZIEMIACHELMONSKIEGO.PL](http://WWW.ZIEMIACHELMONSKIEGO.PL)

## KONTAKT:

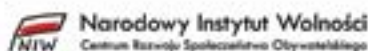
BIURO LGD W ŻABIEJ WOLI  
ul. Warszawska 24  
tel.: 46/858-91-51  
e-mail:  
[biuro@ziemiachelmonskiego.pl](mailto:biuro@ziemiachelmonskiego.pl)

## CO PROPONUJEMY?

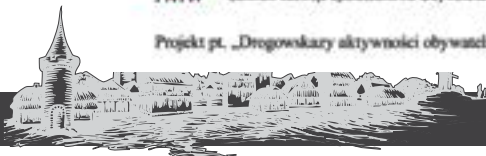
- ▶ Skorzystanie z doradztwa w zakresie księgowości i finansów, zagadnień prawnych oraz zarządzania organizacją i projektami
- ▶ Dostęp do informacji o tematyce działalności obywatelskiej: w punktach informacyjnych, na FB, w newsletterach
- ▶ Promocję działań organizacji pozarządowych oraz inicjatyw społecznych, m.in. w gazecie i podczas pikników
- ▶ Dostęp do sali dydaktycznej z projektorem
- ▶ Udział w działaniach edukacyjnych, w tym w szkoleniu w zakresie wykorzystywania nowych technologii informacyjnych w budowaniu wizerunku organizacji, webinarach, wizycie studyjnej, spotkaniach tematycznych
- ▶ Udział w cyklach edukacyjno-rozwojowych

## SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY Z NAMI

– razem stworzymy „centrum aktywności obywatelskiej” na Ziemi Chełmońskiego jako przestrzeni przyjaznej do działania, powstawania nowych i rozwijania już działających inicjatyw społecznych i zmieniającej najbliższej okolicy



Projekt pt. „Drogowskazy aktywności obywatelskiej na Ziemi Chełmońskiego” dofinansowany ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2014-2020



# Naucz się korzystać z możliwości internetu.

Daj sobie szansę, weź udział w bezpłatnych szkoleniach

## Ja w internecie.

Program dla dorosłych od 25 roku życia.

**GMINA MSZCZONÓW**  
**ZAPRASZA**

na szkolenia w poszczególnych blokach tematycznych

- RODZIC W INTERNECIE
- MÓJ BIZNES W SIECI
- MOJE FINANSE
- DZIAŁAM W SIECIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH
- ROLNIK W SIECI
- KULTURA W SIECI

Szczegółowe informacje o projekcie

[WWW.GCI.MSZCZONOW.PL](http://WWW.GCI.MSZCZONOW.PL)

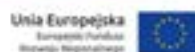
[WWW.MSZCZONOW.PL](http://WWW.MSZCZONOW.PL)



OPERATOR PROGRAMU



Realizator projektu:  
Gminne Centrum Informacji



Projekt współfinansowany ze środków Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i budżetu państwa.





**Śpiewasz pod prysznicem???**  
**Czujesz, że scena**  
**to miejsce dla Ciebie???**

**Na spełnianie marzeń**  
**nigdy nie jest za późno.**



**Już od września ruszają**  
**zajęcia wokalne dla dorosłych**  
**w Mszczonowskim Ośrodku Kultury**  
**Szczegóły pod tel. 601 315 010**



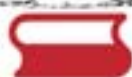
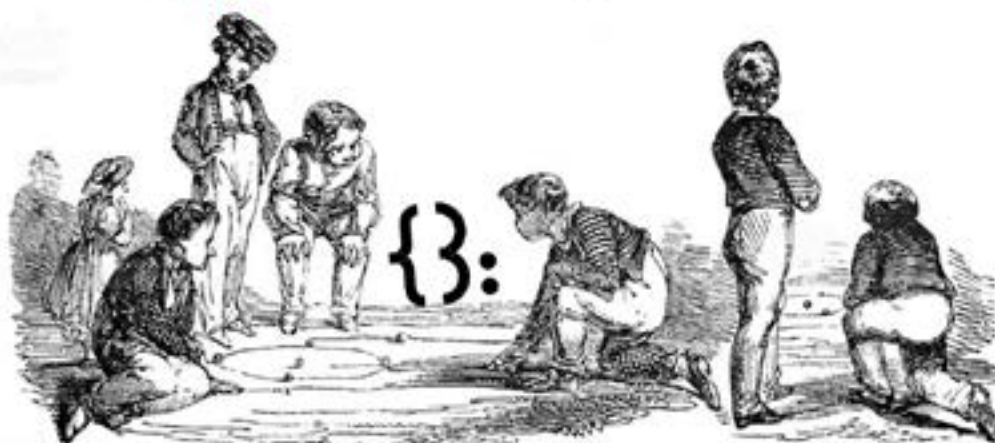
Miejska Biblioteka Publiczna w Mszczonowie  
zaprasza na 8. edycję Narodowego Czytania

# NOWELE POLSKIE

Radni Miasta i Gminy Mszczonów,  
bibliotekarze i zaprzyjaźnieni czytelnicy  
przeczytają fragmenty nowel wybranych  
w tegorocznej edycji Narodowego Czytania

Chcesz zostać lektorem?  
Zgłoszenia przyjmujemy do 5 września

**7.IX. | godz. 11:00 | ul. Szkolna 3**



**NARODOWE  
CZYTANIE**





# WEEKEND

## Z TERMAMI MSZCZONÓW

### IN MSZCZONÓW THERMS



# RAJD ROWEROWY

## na orientację

22 września 2019

udział bezpłatny

**START 8<sup>30</sup>** Termy Mszczonów

**META** Stawy Św. Anny

**TRASA** ok. 50 km



*W pogoni za szarlotką*

ZAPISY [www.termy-mszczonow.eu](http://www.termy-mszczonow.eu)

KONTAKT tel. 46 857 87 81 wew. 12, e-mail: [info@weekendztermami.eu](mailto:info@weekendztermami.eu)

Formularz zgłoszeniowy należy dostarczyć do dnia 18.09.2019 r. do godz. 16:00

Ilość miejsc ograniczona



## DROGOWSKAZY AKTYWNOŚCI OBYWATELSKIEJ NA ZIEMI CHEŁMOŃSKIEGO



# NEWSLETTER!

Działasz w organizacji pozarządowej,  
kole gospodyń lub grupie nieformalnej?

Jesteś mieszkańcem gminy Baranów,  
Jaktorów, Mszczonów, Nowa Sucha,  
Radziejowice, Teresin, Żabia Wola,  
Rybno, Grodzisk Maz. lub Sochaczew?

Chcesz otrzymywać aktualne informacje  
na temat działań w ramach projektu  
– np. spotkań tematycznych czy webinarium?

Chcesz otrzymywać aktualne informacje  
przydatne dla organizacji pozarządowych  
– o konkursach, szkoleniach, ciekawych  
wydarzeniach w okolicy itp.?

## ZAPISZ SIĘ DO NEWSLETTERA DROGOWSKAZY AKTYWNOŚCI OBYWATELSKIEJ

poprzez stronę [www.ziemiachelmonskiego.pl](http://www.ziemiachelmonskiego.pl)  
i wypełnij zgłoszenie zamieszczone w części dedykowanej projektowi



Współfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności ze środków Funduszu Inicjatyw Obywatelskich na lata 2014-2020





## Sklep spożywczy w pawilonie „Hermes” zaprasza do zakupów.

Oferujemy towary w atrakcyjnych cenach, m.in.:

- pyszne ciasta domowe - 17,50/kg
- chleb „łamany ze słonecznikiem na zakwasie” - 9,20/kg
- ser biały Grodziski - 13,00/kg
- baton Sante fit - 1,50/szt.
- cukierki czekoladowe „Sympatie” - 19,99/kg

- herbata Golden Ondia express „100” - 2,99/szt.
- wafle Iga 500g. - 5,70/paczka
- smalec Skwierzyna 160g. - 3,99/szt.
- ketchup Heinz 570g. - 4,40/szt.
- kawa Pedros 100g - 2,99/szt.
- cukierki owocowe „Smaki PRL - u - 11,00/kg
- garmażerka:
  - pierogi z kapustą i pieczarkami - 6,70 /op.
  - pierogi z serem - 7,50/ op.
  - pierogi z mięsem - 8,20/op.
- świeże warzywa i owoce, sprawdzona jakość, najniższe ceny



Magazyn z art. do  
produkcji rolniczej  
w Mszczonowie,

ul. Grójecka 114,  
tel. 46 - 857 1771

oferuje  
w konkurencyjnych  
cenach:

- pasze drobiowe,
- śruty, otręby
- sznurek do pras

### WYPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH I STOLARKI

w magazynie SH-U w Mszczonowie ul. Grójecka 114  
tel. 46 – 857 17 71

*za symboliczną kwotę*

Lp.	Nazwa towaru ( stolarka )	j.m.	ilość
1.	Drzwi pokojowe „70”	szt.	1
2.	Drzwi pokojowe z szybą „80”	szt.	5
3.	Ościeżnica „70”	szt.	9
4.	Drzwi balkonowe z szybą (wys.232 x 90cm)	szt.	2

#### SPRZEDAM:

- Piekarnię w Mszczonowie  
tel. 606 389 428,
- Zgrzewarka do worków foliowych  
tel. 694 929 537

#### DO WYDZIERŻAWIENIA:

- Pomieszczenia biurowe na II piętrze  
w pawilonie "Hermes" w Mszczonowie  
tel. 606 389 428

#### ZATRUDNIĘ:

- Sprzedawcę do sklepu w Bobrowcach  
tel. 602 521 019

## REKLAMUJ SIĘ W „Merkuriuszu Mszczonowskim”

### CENNIK OGŁOSZEŃ

1 strona	400 zł
1/2 strony	200 zł
1/4 strony	100 zł
1/8 strony	50 zł
1/16 strony	25 zł
Umieszczenie wkładki reklamowej	307,50 zł

### UWAGI OGÓLNE

1. „Merkuriusz Mszczonowski” jest miesięcznikiem.
2. Jednorazowy nakład „Merkuriusza Mszczonowskiego” wynosi 2300 egzemplarzy.
3. Podana cena jednostkowa ogłoszenia jest wartością brutto i obejmuje jednorazowe pojawienie się ogłoszenia w „Merkuriuszu Mszczonowskim”.
4. Bezpłatny biuletyn „Merkuriusz Mszczonowski” jest dystrybuowany na terenie miasta i gminy Mszczonów.
5. W przypadku wkładki reklamowej osoba korzystająca z tej usługi jest zobowiązana dostarczyć do Redakcji materiały reklamowe w ilości 2300 szt.

Reklamy i ogłoszenia są zamieszczane w „Merkuriuszu Mszczonowskim” po akceptacji Redakcji. Ma ona prawo odmowy publikacji materiałów nieodpowiadających profilowi pisma.

Zainteresowani zamieszczeniem reklamy lub ogłoszenia proszeni są o kontakt z Gminnym Centrum Informacji w Mszczonowie ul. Żyrardowska 4 pod nr tel. 46 857 30 71 bądź adresem mailowym: [gci@mszczonow.pl](mailto:gci@mszczonow.pl) lub [dagmara.bednarek@gci.mszczonow.pl](mailto:dagmara.bednarek@gci.mszczonow.pl).



# POWIATOWO-GMINNE DOŻYŃKI W OSUCHOWIE 08.09.2019

- 11.30 - MSZA ŚWIĘTA W KOŚCIELE ŚW. STANISŁAWA BISKUPA MĘCZENNIKA
- 12.45 - UROCZYSTE ROZPOCZĘCIE
- 12.55 - KONCERT ORKIESTRY OSP Z MSZCZONOWA
- 13.20 - „NA BIESIADNĄ NUTKĘ” - REWIA W WYKONANIU DZIECI I MŁODZIEŻY Z KÓŁ ZAJNTERESOWAŃ DZIAŁAJĄCYCH W MOK
- 14.20 - OGŁOSZENIE WYNIKÓW KONKURSU NA NAJŁADNIEJSZY WIENIEC DOŻYŃKOWY I WRĘCZENIE NAGRÓD
- 14.35 - „MUZYKA DROGI” - KONCERT ZESPOŁU „ZAGRALI I POSZLI”
- 16.10 - WYSTĘP DZIECI I ABSOLWENTÓW SZKOŁY IM. KS. KAN. MARIANA LIPSKIEGO W OSUCHOWIE
- 16.50 - WYSTĘP SEKCJI CHEERLEADERS SKF FRESH
- 17.30 - KONCERT ZESPOŁU „PAWEŁ SOBOTA & WITAMINA”
- 18.40 - „DOŻYŃKOWE DISCO” - PROWADZI DJ LOPEZ

W TRAKCIE IMPREZY KONKURSY SIŁOWE O BECZKĘ PIWA

## REDAKCJA „Merkuriusza Mszczonowskiego”

ADRES REDAKCJI: Gminne Centrum Informacji w Mszczonowie, ul. Żyrardowska 4, 96-320 Mszczonów,  
tel. 46 857 30 71, tel./fax: 46 857 11 99,  
e-mail: [gci@mszczonow.pl](mailto:gci@mszczonow.pl), [dagmara.bednarek@gci.mszczonow.pl](mailto:dagmara.bednarek@gci.mszczonow.pl)

REDAGUJE ZESPÓŁ

WYDAWCA: Gminne Centrum Informacji

DRUK: Fundacja „Źródło Życia” Budy Zaślona, ul. Źródłana 1, 96-320 Mszczonów